Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

WYDANIE: 1,
NAKŁAD: 150.750

PL ISSN 0137-9518
Nr INDEKSU 35022

Gazeta LUBUSKA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXI
Nr 283 (10.122)

Zielona Góra — Gorzów
ŚRODA, 28 LISTOPADA 1984 R.

CENA: 5 ZŁ

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA PAP.

Biuro Polityczne KC PZPR 27 bm. zapoznało się z sytuacją społeczno - polityczną i gospodarczą kraju. Potwierdzono potrzebę dalszych wysiłków na rzecz porozumienia narodowego i jednocześnie przeciwdziałania wszelkim próbom zakłócania stabilizacji kraju.

Biuro Polityczne zapoznało się z wnioskami wynikającymi z Ogólnopolskiego Spotkania Związków Zawodowych. Uznano za konieczne, aby odpowiednie organy administracji państwowej i gospodarczej dokonały wnikliwej analizy tych wniosków i określiły w porozumieniu z reprezentacją związkową metody i zakres ich realizacji.

Biuro Polityczne — odnotowując w zasadzie prawidłowy przebieg procesów gospodarczych — zwróciło uwagę na utrzymanie w ostatnich tygodniach roku wysokiego rytmu produkcji, przy czym szczególnie sprawnego funkcjonowania tych ogniw gospodarki, które odgrywają główną rolę w zaspokajaniu potrzeb społecznych. Konieczne jest zwłaszcza szybkie zakończenie przygotowań służb

(Ciąg dalszy na str. 2)

Depesza gratulacyjna W. Jaruzelskiego do A. Miodowicza

WARSZAWA, PAP.

I sekretarz KC PZPR, premier gen. armii Wojciech Jaruzelski przesłał depeszę gratulacyjną do Alfreda Miodowicza w związku z jego wyborem na przewodniczącego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych.

Proszę przyjąć — czytamy — najlepsze gratulacje z okazji powołania Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych oraz wyboru na jego przewodniczącego.

Odrodzony ruch związkowy, skupiający w swoich sze

(Ciąg dalszy na str. 2)

DOKUMENTY I ZGROMADZENIA OGÓLNOPOLSKIEGO POROZUMIENIA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH — STR. 4

Z prac Prezydium Rządu

WARSZAWA, PAP.

Biuro Prasowe Rządu informuje: 26 bm. Prezydium Rządu oceniło stan realizacji „Rządowego programu poprawy warunków startu życiowego i zawodowego młodzieży" w okresie od września 1983 roku do listopada 1984 roku. W tej części obrad wzięli udział przewodniczący zarządów głównych organizacji młodzieżowych i niektórzy przewodniczący wojewódzkich komitetów do spraw młodzieży.

Zadania wynikające z programu wykonywane są w skomplikowanych warunkach społeczno - politycznych i trudnej sytuacji ekonomicznej kraju. Stąd też szczególną uwagę zwrócono na zapewnienie podstawowych warunków bytowych (mieszkania, praca), a także na aktywizację młodego pokolenia w sferze społeczno - gospodarczej. Ponadto podjęto działania w następujących obszarach życia społecznego: doskonalenie procesów kształcenia i zatrudnienia, ochrony zdrowia i rozwoju rodziny oraz tworzenie sprzyjających warunków startu życiowego i zawodowego młodzieży. Rozszerzone zostały prawno - organizacyjne podstawy wzrostu aktywności młodzieży.

Realizacja programu, który założony został na wiele lat, przyniosła już konkretne efekty, M. in. objęto zamówieniami rządowymi produkcję

(Ciąg dalszy na str. 2)

Uchwała Rady Państwa w sprawie rozpoczęcia działalności OPZZ

WARSZAWA, PAP.

Rada Państwa podjęła uchwałę, w której postanawia, że Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych powołane na zgromadzeniu w Bytomiu może rozpocząć działalność z chwilą utworzenia, to znaczy w terminie wcześniejszym niż przewidziany w ustawie z dnia 8 października 1982 r. o związkach zawodowych.

Dziś sesja WRN w Zielonej Górze

Dziś zbierze się na plenarnej sesji Wojewódzka Rada Narodowa w Zielonej Górze, której obrady zostały przełożone z 19 bm.

Radni WRN ocenią stan sanitarno-higieniczny województwa oraz podejmą odpowiednią uchwałę. Ponadto radni w głosowaniu zaopiniują kandydatury na stanowisko wojewody zielonogórskiego.

Początek sesji o godz. 10.30 w sali Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze.

Z obrad Egzekutywy KW PZPR w Zielonej Górze

✱ DOSKONALENIE ZAOPATRZENIA LUDNOŚCI ✱ PROJEKT PLANU NA 1985 ROK ✱ FUNKCJONOWANIE SKR-ów ✱ PRACA PARTYJNA W OŚWIACIE ✱ DZIAŁALNOŚĆ ORMO

Wczoraj odbyło się w Zielonej Górze posiedzenie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Zgodnie z ustaleniami wspólnego posiedzenia Egzekutywy KW i Wojewódzkiego Kolegium Współpracy Związków Zawodowych rozpatrzono opracowane przez wspólnie powołaną komisję wnioski w sprawie doskonalenia jesienno-zimowego zaopatrzenia ludności oraz usprawniania pracy przedsiębiorstw handlowych i usługowych. Zapoznano się jednocześnie z informacją Urzędu Wojewódzkiego o świątecznym zaopatrzeniu rynku. Przedłożone wnioski i podjęte na ich podstawie zalecenia obejmują przede wszystkim wzrost zaopatrzenia w podstawowe artykuły spożywcze i przemysłowe, zarówno w oparciu o wykorzystanie wewnętrznych rezerw produkcyjnych jak i pozyskanie towarów z puli centralnej. Szereg zaleceń długofalowych podadresem administracji, instytucji i przedsiębiorstw dotyczy również rozwoju bazy wytwórczej i magazynowej dla pełniejszego wykorzystania lokalnych surowców i płodów rolnych.

Egzekutywa zapoznała się

(Ciąg dalszy na str. 2)

Gustav Husak przybył na Węgry

BUDAPESZT, PAP.

Na zaproszenie pierwszego sekretarza KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej **Janosa Kadara** do Budapesztu przybył we wtorek sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, prezydent CSRS **Gustav Husak.**

Na lotnisku powitał go Janos Kadar i inne osobistości.

W Zakładach Radiowych „Unitra-Eltra" w Bydgoszczy — co roku wchodzi do produkcji kilka nowych wyrobów. W tym roku jest to odbiornik wielozakresowy „Maria", wprowadza się także do produkcji zupełnie nowy — Aplituner R-8040, pomyślany jako składnik zestawu wieżowego, który może być łączony z magnetofonem ZRK M 8040. Powstają tu także nowoczesne radiomagnetofony „Klaudia".

CAF — H. ROSIAK

Obradowało Prezydium RW PRON w Gorzowie

WSPÓŁPRACA Z POSŁAMI ✱ OCHRONA ŚRODOWISKA ✱ OBCHODY 40-LECIA POWROTU ZIEM ZACHODNICH DO MACIERZY

Współpraca z Wojewódzkim Zespołem Poselskim, problemy ochrony środowiska oraz obchody 40-lecia powrotu Ziem Zachodnich do Macierzy, były tematem wczorajszego posiedzenia Prezydium Rady Wojewódzkiej PRON w Gorzowie. Obrady prowadził przewodniczący RW Tadeusz Biczysko.

Wspólnie z posłami ziemi gorzowskiej, członkami WZP, zapoznano się i omówiono zasady współdziałania posłów z ogniwami terenowymi i organami wybieralnymi PRON. Służyć ma ona zarówno poszerzeniu społecznej bazy rządzenia, jak i skuteczniejszemu rozwiązywaniu istotnych problemów społeczno - gospodarczych województwa, w tym również na forum parlamentu, a także konsultacji projektów ustaw i decyzji w różnych środowiskach mieszkańców regionu.

(Ciąg dalszy na str. 2)

W Gorzowie już nie filia lecz Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego poznańskiej AWF

27 listopada 1984 r. — na długo pozostanie w pamięci pracowników i studentów gorzowskiej filii Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Od wczoraj bowiem traktowana już ona jest jako w pełni samodzielny Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego tej uczelni (dotychczas formalnie biorąc była to część poznańskiego Wydziału Wychowania Fizycznego).

Nim doszło do tak wydatnego zwiększenia samodzielności gorzowskiej uczelni, przez minionych 13 lat konsekwentnie i stopniowo rozszerzano jej bazę dydaktyczną i naukową. Dla porównania — w 1971 r. powstająca filia miała zaledwie 26 nauczycieli akademickich, w tym 5 z tytułem doktora i niewielu ponad 100 studentów. Obecnie w uczelni kształci się ponad 700 studentów w trybie stacjonarnym i zaocznym, a pracę dydaktyczno - naukową prowadzi w niej 93 nauczycieli akademickich, w tym m.in. 4 z tytułem profesora, 4 docenta, 37 — adiunkta. Przez minione lata w Gorzowie wykształcono blisko 1400 magistrów wychowania fizycznego. Połowa z nich legitymuje się ponadto kwalifikacjami dodatkowymi — trenerów, instruktorów itp. Kształcąca się w dotychczasowej filii młodzież zaznaczyła swój udział w życiu sportowym, a także naukowym, czego dowodem są

(Ciąg dalszy na str. 2)

JAPONIA. Mieszkańcy Tokio ostro zaprotestowali przeciwko transportowi ładunku 288 kg plutonu. Ładunek przypłynął z Francji z przeznaczeniem dla jednego z reaktorów badawczych, jednak powszechnie przypuszcza się, że pluton zostanie wykorzystany do uzbrojenia japońskich głowic atomowych.

N/z: protest przeciwko kontrowersyjnemu ładunkowi.

CAF — PANAPHOTO

Trwa strajk górników w W. Brytanii

Atak polityków na „wroga wewnętrznego"

LONDYN, PAP.

Przywódcy strajkujących górników brytyjskich określeni zostali mianem „wroga wewnętrznego", równie niebezpiecznego dla brytyjskiego systemu państwowego, jak terroryści i skrajnie lewicowi politycy. Premier **Margaret Thatcher,** która ostro zaatakowała „bezwzględne grupki", usiłujące podważyć brytyjskie państwo i system prawny, zapowiedziała również zdecydowaną walkę z „wrogami demokracji", którzy usiłują uśmiercić ją dla własnych celów. Premier kraju oświadczyła, przemawiając w skrajnie konserwatywnym klubie londyńskim Carlton, że kraj stoi w obliczu zagrożenia i rząd musi podjąć zdecydowaną obronę demokracji i prawa.

Atak premiera na niewymieniony z nazwy Związek Zawodowy Górników i jego przywódców został uzupełniony przemówieniem ministra spraw wewnętrznych, **Leona Brittana.** Wielokrotnie wymienił on nazwisko **Arthura Scargilla,** oskarżając przy-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Prowokacyjny nalot lotnictwa izraelskiego w Dolinie Bekaa

Ranni i zabici wśród ludności palestyńskiej

BEJRUT, PAP.

Samoloty bojowe Izraela przeprowadziły śmiercionośny i bezkarny atak na libańską miejscowość Qurb Eljas, położoną w Dolinie Bekaa, w tej jej części, która jest kontrolowana przez wojska syryjskie.

Celem tego ataku, według oficjalnego oświadczenia rzecznika wojskowego Izraela, były „cele palestyńskie i kwatery należące do oddziałów związanych z Demokratycznym Frontem Wyzwolenia Palestyny i oddziałami podległymi pułkownikowi **Abu Musse** — dysydentowi z El Fatah w ramach akcji zmierzających do wykazania czujności izraelskich sił zbrojnych".

Atak ten, który jak wynika z ostatnich danych policji libańskiej spowodował śmierć siedmiu i rany dziesięciu osób, nie był niczym sprowokowany, powiem nie poprzedziły go żadne bardziej spektakularne działania palestyńskie.

Doniesienia z miejscowości objętej nalotem wskazują że liczba ofiar będzie zapewne wyższa.

Wojska syryjskie znajdujące się w najbliższym sąsiedztwie tego prowokacyjnego nalotu zamknęły cały region ściągając buldożery i ciężarówki dla usuwania ruin pomieszczeń, w których znajdować **się mieli Palestyńczycy.**

Porażka USA przed Międzynarodowym Trybunałem w Hadze

HAGA, PAP.

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze zakwestionował stanowisko administracji waszyngtońskiej, według której instancja ta nie rozporządza kompetencjami do rozpatrywania skarg władz sandinowskich dotyczących agresywnej działalności Stanów Zjednoczonych wobec Nikaragui.

Trybunał nie zgodził się również **z decyzją rządu USA** o nierespektowaniu jego postanowień.

Trybunał 15 głosami przeciwko 1 (USA) uznał, iż rozporządza odpowiednimi kompetencjami w wyżej wymienionej sprawie.

Trybunał potwierdził również swoje wcześniejsze zalecenie, z maja br, zgodnie z którym USA powinny zaprzestać wszelkich militarnych i paramilitarnych działań wymierzonych przeciwko Nikaragui.

Belgia

Odłożenie zgody na instalację rakiet «Cruise» niemal pewne

BRUKSELA, PAP.

Dyskusja, jaka wywiązała się w ostatnich dniach w Belgii na temat eurorakiet, ukazuje inaczej niż dotychczas perspektywę przyjęcia przez ten kraj 48 amerykańskich pocisków samosterujących „Cruise" z głowicami atomowymi. Dotąd wydawało się bardzo prawdopodobne, że rząd wyrazi ostateczną zgodę najpóźniej do końca pierwsze go kwartału 1985 r., zaś instalacja rozpocznie się wkrótce potem. Intencje rządu, który uzyskał od parlamentu wolną rękę w tej kwestii, były całkowicie jasne: bez rozgłosu dał on już dawno zgodę na prowadzenie prac przygotowawczych w bazie koło Florennes, gdzie znajduje się obecnie ponad połowa załogi amerykańskiej mającej liczyć 1500 osób, i odczekiwał z ostateczną decyzją polityczną tylko ze względów taktycznych.

Teraz wiele przemawia za tym, że rząd poczuje się zmuszony przedłużyć to odczeki-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Zamach na ambasadę USA w Kolumbii

HAWANA, PAP.

Jedna osoba zginęła i trzy odniosły rany w wyniku poniedziałkowego zamachu bombowego na amerykańską ambasadę w Bogocie, stolicy Kolumbii.

Bomba eksplodowała w jednym z samochodów stojących przed gmachem ambasady.

Według policji, sprawców zamachu, nieznanych dotąd, należy szukać w kręgach przemytników narkotyków. Dyplomaci amerykańscy w Kolumbii otrzymali w minionych dniach pogróżki śmierci, po tym jak władze kolumbijskie zdecydowały o przekazaniu USA pięciu poszukiwanych w USA przemytników narkotyków. W związku z pogróżkami, które otrzymał również ambasador USA, część pracowników ambasady opuściła w miniony piątek Kolumbię.

Zabójstwo dyplomaty brytyjskiego w Indiach

DELHI, PAP.

W Bombaju zastrzelony został zastępca wysokiego komisarza brytyjskiego podczas przejazdu z domu do biura. Zabójca nie został jeszcze ustalony. Brakuje również wyraźnych motywów zabójstwa.

Władze indyjskie prowadzą usilne starania o zidentyfikowanie sprawcy przestępstwa. Zapewniły także zwiększone środki bezpieczeństwa wokół brytyjskich biur i przedstawicielstw.

Przeciwko wirusowi zapalenia wątroby

Wkrótce nowa polska szczepionka

WARSZAWA, PAP.

Dobiegły końca prace, którymi kierował prof. **Witold Brzosko** z Akademii Medycznej w Warszawie, nad polską szczepionką przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu B. Szczepionka jest gotowa — przeszła pierwsze badania kontrolne — i prawdopodobnie w przyszłym roku rozpocznie się seryjna produkcja tego niezwykle potrzebnego preparatu.

Z badań przeprowadzonych **przez Instytut Chorób Zakaź** nych i Pasożytniczych AM w Warszawie zarówno na zwierzętach, jak i ludziach wynika, że szczepionka skutecznie chroni przed wirusem Hepatitis B; nie powoduje jednocześnie skutków ubocznych, co eliminowałoby powszechne jej wykorzystanie. Wszystko wskazuje więc, że prace nad szczepionką prowadzone od 1974 r. zakończone zostały powodzeniem.

Obecnie trwa budowa insta-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

publicznych do okresu zimowego: gospodarki komunalnej, transportu, a także zaopatrzenia ludności, zwłaszcza w okresie świątecznym.

Biuro Polityczne zapoznało się ze stanem przygotowań do XVIII Plenum KC PZPR. Będzie ono poświęcone omówieniu zadań partii w wykonaniu Centralnego Planu Gospodarczego 1985 r., w tym zwłaszcza poprawie gospodarności i umacnianiu równowagi.

Przygotowując plenum — stwierdzono — w szerokim stopniu wykorzystuje się bogaty dorobek wielomiesięcznej konsultacji projektu planu, a w szczególności wyniki dyskusji nad jego założeniami. Sięgnięto do ocen i opinii zgłaszanych przez załogi przedsiębiorstw, do uwag i wątpliwości przedstawianych przez organizacje partyjne, związkowe, samorządy pracownicze, radnych. Nie pominięto również propozycji zgłaszanych w czasie publicznych debat, w wypowiedziach na łamach prasy.

Zadania gospodarcze w nadchodzącym roku stały się tematem ożywionych dyskusji wśród członków partii. Istotne uwagi i spostrzeżenia przyniosły obrady komisji KC, spotkania z sekretarzami komitetów zakładowych największych przedsiębiorstw w kraju, sekretarzy ekonomicznych komitetów wojewódzkich.

Biuro Polityczne podkreśliło że tak szerokie, społeczne zainteresowanie problemami gospodarczymi oraz poszukiwanie najskuteczniejszych metod przełamywania trudności ułatwia wybór spośród proponowanych rozwiązań planu. Jest to też dowód jak cenne, wzbogacające efekty przyniosło uspołecznienie procesu planowania, jak korzystne zmiany przechodzi społeczna świadomość zjawisk i procesów ekonomicznych.

Biuro Polityczne zaleciło kontynuowanie dyskusji w taki sposób, aby zadania dla partii, które sformułuje plenum były w jak największym stopniu rezultatem demokratycznie uzyskiwanych opinii, będących wyrazem zbiorowej mądrości klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy.

Zadania roku przyszłego, niełatwe warunki ich realizacji wymagać będą wysokiej społecznej aktywności, w czym wielką rolę do spełnienia mają organizacje partyjne i wszyscy członkowie partii.

Biuro Polityczne omówiło zagadnienia współpracy z Polonią zagraniczną. Uznano, że przynosi ona pozytywne rezultaty. Dzieje się tak mimo różnorodnych presji wywieranych przez siły wrogie Polsce Ludowej i niechętne współpracy międzynarodowej.

Dobrą okazją do wypracowania nowych form współpracy z Polonią zagraniczną będzie Zjazd Towarzystwa „Polonia".

Belgia: odłożenie zgody na instalację rakiet «Cruise» niemal pewne

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wanie aż do okresu po wyborach powszechnych (8 grudnia 1985 r.), można to uznać za modyfikacje sytuacji, ponieważ wyniki wyborów pozostają niewiadomą mimo nadziei koalicji chadecko - liberalnej, że zdoła utrzymać władzę.

Zarząd chadecji flamandzkiej (CVP) wypowiedział się 26 bm. za odłożeniem przewidzianego w marcu 1985 r. początku instalacji „Cruisów" pod Florennes, uzasadniając to realnymi szansami na wyniki negocjacji między ZSRR a USA.

W obecnej fazie rozgrywki premier Martens stara się uwzględniać apele zarządu CVP, który zmierza do odłożenia zgody na okres powyborczy, a więc aż do 1986 r. z obawy, że w innym wypadku utraci poparcie części wyborców na korzyść socjalistów flamandzkich (SP). We Flandrii bowiem kwestia eurorakiet wzbudza szczególne zaniepokojenie, a wyraźna większość nie chce ich instalacji w Belgii. Zarząd CVP nie sprzeciwia się co prawda kontynuacji prac przygotowawczych i bierze pod uwagę ewentualną zgodę rządu na rozpoczęcie instalacji w połowie 1985 r., lecz wydaje się oczywiste, że jeśli decyzja nie zostanie podjęta w pierwszych miesiącach nowego roku, to zapadnie ona dopiero po wyborach, o ile ich wyniki umożliwią utrzymanie obecnej koalicji.

W Gorzowie Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego poznańskiej AWF

(Ciąg dalszy ze str. 1)

przyznawane jej co roku medale im. Jędrzeja Śniadeckiego i im. Bronisława Szwarca.

Gorzowska uczelnia ma też istotny wkład w badania naukowe. Obecnie pracownicy naukowi oprócz zajęć dydaktycznych rozwiązują m.in. 1 problem węzłowy, 2 resortowe i 40 problemów naukowych, które znalazły się w planach badawczych uczelni. Naukowcy z AWF w Gorzowie opublikowali blisko 700 prac, z czego 16 w postaci książek, skryptów lub materiałów z sesji naukowych.

Trzecia sfera działalności uczelni wiąże się z jej wkładem w życie społeczno - gospodarcze miasta i regionu, nie ulega bowiem wątpliwości, że stanowi ona ośrodek kulturotwórczy. Zarówno pracownicy, jak i studenci uczestniczą w rozwiązywaniu ważnych problemów wojewódzkiego, mają coraz istotniejszy udział w jego życiu kulturalnym i sportowym.

Uroczystość częściowego usamodzielnienia się gorzowskiej uczelni (nadal jej macierzystą jednostką będzie poznańska AWF) rozpoczęło nad zwyczajne posiedzenie Senatu AWF w Poznaniu. Prowadził je rektor prof. dr hab. med. — **Aleksander Kabsch.** Zapoznał on przybyłych pracowników AWF, studentów i gości, wśród których byli przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich z nowym statusem gorzowskiej uczelni i uprawnieniami z tego wynikającymi. Wręczenie aktu powołania Zamiejscowego Wydziału Wychowania Fizycznego w Gorzowie dokonał wiceprzewodniczący GKKF — dr **Bogusław Ryba.** Następnie rektor, w towarzystwie dziekanów uczelni poznańskiej doc. dr. hab. **Sławomira Drozdowskiego** i prof. dr. hab. **Jerzego Boguckiego** przekazał insygnia dziekańskie dziekanowi gorzowskiego Wydziału **Bernardowi Woltmannowi,** a także wręczył — akt nominacji na prodziekana doc. dr hab. **Marii Kwilec kiej,** która będzie pełniła tę funkcję obok dr. **Józefata Zywerta.** Wręczone zostały też akty powołania na dyrektorów instytutów: **Wychowania Fizycznego i Sportu prof. dr. hab. Stanisławowi Strzyżewskiemu, Przyrodniczych Podstaw Kultury Fizycznej** — doc. dr. hab. **Romanowi Zimnemu i Humanistycznych Podstaw Kultury Fizycznej** — **Leonardowi Ratajczykowi.**

W imieniu władz polityczno - administracyjnych za akt nobilitacji gorzowskiej uczelni podziękował I sekretarz KW PZPR **Florian Ratajczak.**

W dalszej części uroczystości wręczone zostały odznaczenia państwowe i regionalne pracownikom uczelni i osobom ściśle związanym z gorzowską AWF. Krzyżami Kawalerskimi OOP uhonorowani zostali dr **Wiktor Iwanowski** i dr **Włodzimierz Puczyński,** Złotym Krzyżem Zasługi — mgr **Tamara Szczepańska.** Honorowe odznaki „Za zasługi dla woj. gorzowskiego" otrzymali wiceprzewodniczący GKKF — dr **Bogusław Ryba** i prorektor AWF w Poznaniu **Andrzej Koniarek.** Z kolei na mocy uchwały rektora i senatu uczelni medalem im. Eugeniusza Piaseckiego uhonorowany został wojewoda gorzowski — **Stanisław Nowak.**

Następnie odbyło się nadzwyczajne, pierwsze posiedzenie Rady Zamiejscowego Wydziału Wychowania Fizycznego. Przewodniczył mu dziekan doc. dr hab. B. Woltmann.

(z.ż)

K. Czernienko przyjął kanclerza Austrii

MOSKWA, PAP.

Konstantin Czernienko przyjął we wtorek przebywającego z oficjalną wizytą w ZSRR kanclerza Austrii **Fredа Sinowatza.** Obie strony wyraziły poważne zaniepokojenie wzrostem napięcia w świecie, trwającym wyścigiem zbrojeń, zarówno nuklearnych, jak też konwencjonalnych oraz niebezpieczeństwem przekształcenia kosmosu w arenę konfrontacji militarnej.

Kanclerz Austrii wyraził głębokie zadowolenie z zamiaru rozpoczęcia rokowań ZSRR — USA obejmujących cały kompleks problemów zbrojeń atomowych i militaryzacji kosmosu oraz wyraził nadzieję, że rozmowy te przyniosą konkretne efekty. Obie strony były zgodne, że wszystkie kraje, niezależnie od ich wielkości i systemu społecznego, powinny czynić wszystko dla zachowania pokoju, uzdrowienia klimatu politycznego i przywrócenia atmosfery zaufania w stosunkach międzynarodowych.

Z prac Prezydium Rządu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wyrobów dla dzieci i młodzieży, zapewniono warunki finansowe i organizacyjne dla wypoczynku wakacyjnego, objęto świadczeniami socjalnymi młode rodziny. Stworzone zostały możliwości pozwalające na realizację młodzieżowych inicjatyw mieszkaniowych w formie małych spółdzielni i zespołów młodzieżowych. Mimo notowanego postępu, nie wszystkie przedsięwzięcia są równomiernie zaawansowane. W głównej mierze jest to uzależnione od skuteczności pokonywania trudności gospodarczych.

Prezydium Rządu przyjęło postanowienie w sprawie dalszej realizacji „Rządowego programu poprawy warunków startu życiowego i zawodowego młodzieży".

Podkreślono aktualność zadań ujętych w programie oraz zalecono intensyfikację działań na rzecz m. in. doskonalenia systemu wychowania dzieci i młodzieży, przyspieszenia pokoleniowego awansu w życiu zawodowym i społecznym oraz poprawę warunków socjalno-bytowych młodego pokolenia.

Zwrócono uwagę, że równolegle z działaniami państwa na rzecz młodzieży powinny się rozwijać inicjatywy ze strony samej młodzieży, służące rozwiązaniu nurtujących ją problemów. Wskazano na możliwości, jakie daje między innymi podejmowanie dodatkowej pracy, zwłaszcza wobec niedoborów zatrudnieniowych. Na tym tle zaakcentowano potrzebę szerszego wprowadzania praktyk zawodowych dla młodzieży szkolnej i studentów, jako ważnego elementu wychowawczego i kształcącego.

Jednocześnie wypowiedziano się za potrzebą aktywniejszego podejmowania inicjatyw młodzieżowych w dziedzinie kultury, sportu i wypoczynku. Zwrócono się do organizacji młodzieżowych, organów przedstawicielskich i ogniw PRON, stowarzyszeń sportowych, a także zobowiązano resorty: kultury, sportu i turystyki do lepszego wykorzystania posiadanych środków i możliwości w tym zakresie. Podkreślono pozytywne rezultaty wakacyjnej wymiany dzieci i młodzieży polskiej i bratnich krajów socjalistycznych. Działania w tej mierze będą nadal kontynuowane, a w przyszłym roku więcej uczestników skorzysta z wypoczynku u naszych przyjaciół. Szczególną troską powinna być objęta organizacja czasu wolnego, a zwłaszcza zapewnienie młodzieży rozrywki o humanistycznych walorach.

W przyjętym postanowieniu ustalono szczegółowe wytyczne dla ministerstw i urzędów centralnych oraz terenowych.

ZMIANY STRUKTURALNE W GOSPODARCE

Prezydium Rządu zapoznało się z założeniami do programu zmian strukturalnych w gospodarce narodowej i dotychczasowym przebiegiem prac nad tym programem.

Wytyczy on długofalowe kierunki działań w zakresie inwestycji, badań naukowych, postępu technicznego oraz współpracy międzynarodowej. Na program zmian strukturalnych złożą się przedsięwzięcia, których realizacja powinna doprowadzić do obniżenia pracochłonności produkcji oraz zmniejszenia zużycia energii i materiałów. W maksymalnym stopniu należy zapewnić wykorzystanie krajowych surowców, a przede wszystkim zwiększyć zdolność eksportową gospodarki. Przedsięwzięcia związane z przebudową struktury gospodarki ujęte zostaną w narodowym planie społeczno-gospodarczym na lata 1986—1990 i w planie perspektywicznym.

Prezydium Rządu określiło dalszy tok prac nad opracowaniem programu, zalecając wykorzystanie w możliwie najszerszym zakresie opinii i wniosków środowisk naukowo - technicznych, a także przedstawicieli praktyki gospodarczej.

DECYZJE W SPRAWACH GOSPODARCZYCH

Zaakceptowano projekt zmiany w rozporządzeniu Rady Ministrów dotyczącym naprawiania szkód górniczych. Nowy przepis umożliwia przyznawanie osobom wykwaterowanym z obiektów zagrożonych szkodami górniczymi mieszkań będących w dyspozycji zakładu pracy. Dotychczas można było przyznawać na ten cel jedynie mieszkania zastępcze, budowane ze środków funduszu szkód górniczych.

Przyjęto również zmiany w projekcie uchwały Rady Ministrów o gospodarce finansowej jednostek organizacyjnych podległych Centralnemu Zarządowi Dróg Publicznych. Regulacja podyktowana została potrzebą uporządkowania stanu prawnego w tym zakresie wobec innych przepisów o gospodarce finansowej państwa.

Prezydium Rządu podjęło postanowienie o poprawie zaopatrzenia gospodarki narodowej w koks i gaz koksowniczy.

Depesza gratulacyjna W. Jaruzelskiego do A. Miodowicza

(Ciąg dalszy ze str. 1)

regach prawie 5 mln ludzi pracy, jest wielką organizacją społeczno - zawodową i doniosłym czynnikiem w procesie socjalistycznej odnowy. Życzę serdecznie by zjednoczone w OPZZ klasowe związki zawodowe, łącząc troskę o warunki pracy i życia obywateli z poczuciem odpowiedzialności za losy socjalistycznego państwa, miały wybitny udział w spełnianiu aspiracji klasy robotniczej i całego narodu.

KC PZPR i rząd PRL przykładają wielką wagę do umacniania pozycji niezależnych i samorządnych związków zawodowych w życiu społeczno - politycznym kraju. Kierując się tą zasadą będziemy czynić wszystko, by głos związków zawodowych był uważnie i życzliwie wysłuchiwany, by kształtować partnerskie stosunki między administracją i klasowym ruchem zawodowym.

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA, PAP.

We wtorek, wspólne posiedzenie obu izb zainaugurowało na Kremlu kolejną sesję Rady Najwyższej ZSRR. W pracach jej uczestniczyli **Konstantin Czernienko** i inni przywódcy radzieccy.

Na sesji omówiono wyniki realizacji planu rozwoju kraju w obecnym roku, a także projekty państwowego planu rozwoju gospodarczego i społecznego ZSSR oraz budżetu na 1985 r.

Trwa strajk brytyjskich górników

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wódcę górników o odmowę potępienia przypadków łamania prawa przez strajkujących i obarczając moralną odpowiedzialnością za akty — jak powiedział — „ohydnego zdziczenia" popełniane przeciwko pracującym kolegom. Brittan nawiązał do przypadku pobicia górnika, który przerwał strajk i podjął pracę i oświadczył, że władze zastosują wszystkie konieczne środki dla zachowania porządku.

Obradowało Prezydium RW PRON w Gorzowie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wysłuchano informacji Wydziału Ochrony Środowiska UW o stanie walorów przyrody w regionie oraz realizacji programu ochrony i kształtowania środowiska naturalnego, przyjętego przez WRN w 1979 r.

W dyskusji wskazano na konieczność wykorzystania wszelkich dostępnych możliwości rozwoju bazy technicznej ochrony środowiska, gdyż niedostatek oczyszczalni ścieków i innych instalacji, mimo widocznego postępu inwestycyjnego w tej dziedzinie, powoduje regres w stanie czystości wód, gruntów i innych zasobów przyrody. Niezbędne jest także kształtowanie obywatelskiej odpowiedzialności za ochronę środowiska, zwłaszcza ze strony kierownictw jednostek gospodarczych i organów przedstawicielskich załóg. Widoczny często brak elementarnej troski o skutki działalności produkcyjnej powoduje trwałe straty w zasobach przyrody, którą zamiast chronić trzeba wtedy w bardziej kosztowny sposób ratować. Problemy te będą niebawem tematem wspólnych obrad WRN i RW PRON.

Prezydium RW PRON zapoznało się również i zaaprobowało program obchodów w regionie 40 rocznicy powrotu ziem północnych i zachodnich do Macierzy. Przygotowywane dla uczczenia tej wielkiej, historycznej i narodowej rocznicy uroczystości, przebiegać będą pod ideowym patronatem ruchu porozumienia narodowego przyczyniając się do umocnienia roli jego ogniw w życiu społeczno-politycznym województwa.

(sc)

Z obrad Egzekutywy KW PZPR w Zielonej Górze

(Ciąg dalszy ze str. 1)

z opiniami partyjnych środowisk o projekcie wojewódzkiego planu społeczno-gospodarczego na 1985 rok. Do przedłożonych założeń wniesiono szereg wniosków i krytycznych uwag. Postanowiono, że projekt planu będzie omówiony na plenarnym posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego w II dekadzie grudnia br.

W kontekście rosnących potrzeb usługowych rolnictwa Egzekutywa KW rozpatrzyła działalność spółdzielni kółek rolniczych. W przyjętym stanowisku stwierdza się m.in., że należy efektywniej wykorzystywać posiadany park maszynowy i potencjał produkcyjny, dbać o uzyskiwanie prawidłowych relacji ekonomiczno - finansowych zakładu, zwiększać skalę i zakres świadczonych usług. W indywidualnym rolnictwie w najbliższych latach, to przede wszystkim konieczność wzrostu zbioru zbóż kombajnami, lepsza technologia zbioru słomy, rozwój usług chemizacyjnych i wapnowania, zwiększenie konserwacji pasz oraz znaczny wzrost usług instalacyjno-montażowych, stolarskich i naprawy sprzętu. Egzekutywa KW sformułowała również w swoich zaleceniach zadania dla instancji i organizacji partyjnych w zakresie pracy polityczno-samorządowej i umacnianiu ogniw spółdzielczości rolniczej na wsi.

W kolejnym punkcie Egzekutywa KW dokonała oceny pracy partyjnej w oświacie. Pod adresem instancji terenowych oraz szkolnych organizacji partyjnych skierowano wnioski i zalecenia dotyczące rozwoju szeregów partyjnych, kształtowanie ideowych postaw socjalistycznych stosunków w nauczaniu i wychowaniu, politycznej edukacji dzieci i młodzieży. Za celowe uznano powołanie dalszych środowiskowych komitetów partyjnych w większych skupiskach nauczycielskich.

Egzekutywa KW zapoznała się z informacją o stanie i działalności Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej w województwie. Wysoko oceniono działalność ORMO, składając jej członkom wyrazy uznania i podziękowania za widoczny wkład w utrzymanie ładu i porządku publicznego, za pewnienie mieszkańcom — wraz z organami MO i SB — warunków spokojnego życia i pracy. Instancjom terenowym i POP zalecono ożywienie kontaktów z rejonowymi, miejskimi i gminnymi sztabami ORMO oraz społecznymi komitetami ORMO dla podjęcia partyjnych i administracyjnych działań zmierzających do dalszego umocnienia organizacji. Za celowe uznaje się okresowe oceny przez egzekutywy instancji i organizacji partyjnych działalności ORMO na danym terenie, a także oceny działań politycznych dla doskonalenia i wzrostu aktywności ORMO. Szczegółowe zalecenia w tym zakresie skierowane zostaną do instancji i komórek partii.

1 kg cukru dodatkowo w grudniu

Komunikat MHWiU

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje, że w grudniu 1984 r. obowiązywać będą następujące zasady sprzedaży artykułów reglamentowanych:

Utrzymana zostaje dodatkowa norma przydziału masła 0,25 kg dla wszystkich uprawnionych osób, która realizowana będzie na odcinki rezerwowe:

nr 1 kart MID, MIID, MW, 0, MIIS,
nr 2 kart MI, MII, MIIK, G, GI.

W dalszym ciągu można będzie na zasadzie dobrowolności dokonać zamiennego zakupu masła dla dzieci i młodzieży w wieku 1—18 lat w ramach normy „smalec 250 g" kart zaopatrzenia MID, MIID, MII S, MW.

Norma cukru dla ludności zostanie zwiększona w grudniu br. o 1 kg. Podwyższone normy zostały wydrukowane w kartach zaopatrzenia.

Pozostałe zasady sprzedaży artykułów reglamentowanych, tj. mięsa i jego przetworów wyrobów czekoladowanych, tłuszczów jadalnych (margaryna, smalec, słonina) mąki pszennej, przetworów zbożowych łącznie z kaszą manną nie ulegają zmianie.

Przypomina się o możliwości zamiennego zakupu cukru za mięsne odcinki kart zaopatrzenia z wyłączeniem odcinków na mięso wołowe i cielęce z kością, w ustalonej proporcji (za 1 kg mięsa i jego przetworów 1,5 kg cukru).

Informuje się ponadto, że karty zaopatrzenia na listopad br. ważne są do końca listopada 1984 r.

Około 20 osób zamieszanych w zabójstwo I. Gandhi

DELHI, PAP.

Zespół dochodzeniowy Ananda Rama prowadzący śledztwo w sprawie zamachu na Indirę Gandhi zebrał wystarczające dane, które wskazują, że siatka konspiratorów obejmowała — prócz zabójców — około 20 osób, w tym także urzędników państwowych.

Indira Gandhi miała być zastrzelona razem z jej synem, Rajivem, który wyjechał do zachodniego Bengalu. Aby spowodować jego niezawodny powrót do Delhi — na dzień przed zamachem konspiratorzy staranowali samochód wiozący ze szkoły dzieci Rajiva. Dzięki przytomności umysłu kierowcy — prowadzącego wóz służbowy z parku przy rezydencji premiera — nie doszło do poważniejszej sytuacji, dzieci wyszły z wypadku bez szwanku, natomiast pani **Sonia Gandhi** uznała kolizję za typowy wypadek drogowy i nie zawiadomiła męża.

Zamach 31 października zaplanowany został z bezbłędną znajomością rozkładu zajęć czołowych osobistości politycznych kraju. W momencie kiedy padły strzały — w Delhi nie było, dosłownie nikogo uprawnionego do podejmowania poważniejszych decyzji.

Wkrótce nowa polska szczepionka

(Ciąg dalszy ze str. 1)

lacji — w wyniku umowy Akademii Medycznej z jedną z firm polonijnych — które posłużą do produkcji szczepionki. Pierwsza seria preparatu, która wyprodukowana byłaby w przyszłym roku przeznaczona zostanie do kolejnych badań kontrolnych, które są warunkiem dopuszczenia preparatu do powszechnego stosowania przez krajową służbę zdrowia.

Opracowanie szczepionki jest tym bardziej istotne, że jakkolwiek tego rodzaju środek jest już wytwarzany przy pomocy najnowszych metod inżynierii genetycznej, to jednak produkcją zajmuje się niewiele firm w świecie. W Europie szczepionka wytwarzana jest tylko we Francji i Holandii; Polska z chwilą uruchomienia produkcji byłaby pierwszym z państw socjalistycznych wytwarzających szczepionkę. Zapewnienie wysokiej jakości preparatu stwarzałoby m. in. także szanse jego eksportu.

Opracowanie szczepionki to jednak przede wszystkim szansa zmniejszenia zachorowań na żółtaczkę, których jest w naszym kraju stosunkowo dużo. Ostatnie lata przyniosły wzrost zachorowań do kilku tysięcy przypadków w ciągu roku. Znaczną część z nich stanowi wirusowe zapalenie wątroby typu B.

Napad z bronią w ręku na kierowcę taksówki

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI, PAP.

Ujęty został sprawca napadu na taksówkarza w Radomsku. 24 bm. o godz. 19.25 do RUSW w tym mieście zgłosił się kierowca taksówki Fiat 132 powiadamiając, iż padł ofiarą napadu. Pół godziny wcześniej taksówkarz zabrał z postoju pasażera, który zamówił kurs do Dobryszyc. 3 km za miastem, podczas jazdy przez las, kierowca zauważył w lusterku, że mężczyzna trzyma w ręku pistolet skierowany lufą w jego kierunku. Uzbrojony napastnik zażądał zatrzymania samochodu. Doszło do szamotaniny, podczas której padł strzał, na szczęście niecelny. Taksówkarzowi udało się odebrać broń napastnikowi, który zbiegł. W wyniku pościgu, w którym brała udział grupa radomszczańskich taksówkarzy, ujęto napastnika. Okazał się nim 21-letni Wojciech P., mieszkaniec gminy Ładzice.

Na miejscu zajścia znaleziono i zabezpieczono broń oraz pocisk. Pistolet był rodzajem „samopału".

Trwa śledztwo w tej sprawie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 25 listopada 1984 roku zmarł nagle długoletni, ceniony i zasłużony pracownik Zielonogórskich Fabryk Mebli w Zielonej Górze inż.

Marian Tomasik

odznaczony odznaką „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego", odznaką „Zasłużony Racjonalizator Produkcji", srebrną odznaką Stowarzyszenia Elektryków Polskich.

Wyrazy szczerego współczucia RODZINIE Zmarłego składają

dyrekcja i współpracownicy.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, 28 listopada 1984 r. o godzinie 14.30 na cmentarzu komunalnym przy ulicy Wrocławskiej w Zielonej Górze.

K-6820

Szczególne wymagania

Partia i samorząd pracowniczy

Pośród najważniejszych zadań związanych z umacnianiem ludowego państwa polskiego — wspólnego dobra wszystkich Polaków — uchwała XVII Plenum KC PZPR na poczesnym miejscu stawia rozwijanie i umacnianie samorządu pracowniczego, jako jednej z form demokracji socjalistycznej i ważnego ogniwa reformy gospodarczej. Na człowkach partii — mówi uchwała — spoczywa obowiązek takiego wpływania na działalność samorządu, by sprzyjała ona harmonizowaniu interesów kolektywów pracowniczych z celami ogólnospołecznymi.

Kojarzenie owych interesów jest podstawowym celem samorządu, sformułowanym w ustawie, należy zatem do obowiązków każdego pracownika i działacza. Z uchwały wynika więc, że partia stawia swoim członkom szczególne wymagania. Nakłada na nich jakby podwójny, obywatelski i partyjny obowiązek aktywnego wpływania na osiąganie społecznie pożądanych rezultatów samorządowych działań.

Z uchwały dowiadujemy się również, jak to czynić. „O wpływie partii na pracę organów samorządu — czytamy — decyduje działalność w nich członków partii oraz podejmowanie programowych inicjatyw przez zakładowe organizacje partyjne". Nie ma tu mowy o jakimkolwiek podporządkowaniu, narzucaniu samorządowi decyzji z zewnątrz, co było jednym z powodów jego porażek w przeszłości. Partii chodzi o zwiększenie wpływu na samorząd nie przez ustanowienie dla siebie jakichkolwiek przywilejów, lecz przez bardziej aktywny udział jej członków w pracach samorządowych. Takie prawo ma każdy pracownik i każda organizacja działająca w zakładzie.

W stanowisku tym potwierdza się linia partii, zgodnie z którą respektuje ona ustawowo określoną samodzielność samorządu, a zarazem chroni go przed zagrożeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi. W niektórych zakładach stwarza je penetracja antysocjalistycznej opozycji, gdzie indziej znów są one wynikiem skrajnych poglądów i postaw części działaczy społecznych i gospodarczych. Opozycja podejmuje próby angażowania samorządu w sprzeczne z prawem działania polityczne, zmierzające do rozbicia załogi i wywołania konfliktów w zakładzie. Bywa również, że sami działacze samorządowi — z braku doświadczenia czy z powodu niewłaściwej interpretacji przepisów — angażują się w szkodliwe konflikty z zakładowymi organizacjami partyjnymi i związkowymi, zamiast rozwijać obustronnie korzystną współpracę.

Dążenie do rozwoju i umacniania samorządu pracowniczego opierać się musi na przestrzeganiu obowiązującej ustawy oraz zwalczaniu wszelkich od niej odstępstw i wypaczeń. Oczywiście, trudniej jest przekonywać działaczy samorządu, by podejmowali jedne działania, a odstępowali od innych, ocenianych jako szkodliwe dla interesu społecznego. Pozornie łatwiej byłoby nakazać, zakazać itp. Tylko co to miałoby wspólnego z budowaniem siły i autorytetu samorządu pracowniczego, jako ważnego narzędzia umacniania państwa i gospodarki narodowej?

Dlatego partia opowiedziała się w uchwale plenum za tą pierwszą, trudniejszą, lecz skuteczniejszą metodą działania. Jest to jedynie słuszne rozwiązanie. W większości przedsiębiorstw, jak dowodzi praktyka, problemem są nie polityczne zagrożenia, lecz zwykłe niedostatki w pracy samorządu i przestrzeganiu jego uprawnień przez administrację gospodarczą. Nie ma więc mowy o sięganiu do innych działań niż te, jakie wykazuje uchwała plenum: do bardziej aktywnego i skutecznego wpływania członków partii i organizacji partyjnych na treść i jakość pracy organów samorządu.

Przemawiają za tym dwie jeszcze dodatkowe okoliczności. Jeśli bowiem, jak dowodzą wyniki kontroli, administracja zbyt często narusza ustawowe uprawnienia samorządu, to co robią członkowie partii zajmujący kierownicze stanowiska w tejże administracji? Od nich przede wszystkim trzeba wymagać większej aktywności i odpowiedzialności za przestrzeganie prawa. Drugą okoliczność stwarza fakt, że większość samorządów zakończyła swoją pierwszą (zbyt krótką, jak się powszechnie uważa) kadencję i przystąpiła do ponownych wyborów. Od aktywności organizacji partyjnych i ich członków w dużej mierze zależeć będzie wzrost ich wpływu na nowo wybierane organy samorządu.

Z uchwały plenum wynika wniosek, że nie ma co narzekać na taką czy inną działalność samorządu, trzeba natomiast wpływać na jej kształtowanie i ulepszanie.

LUCJAN PRACKI

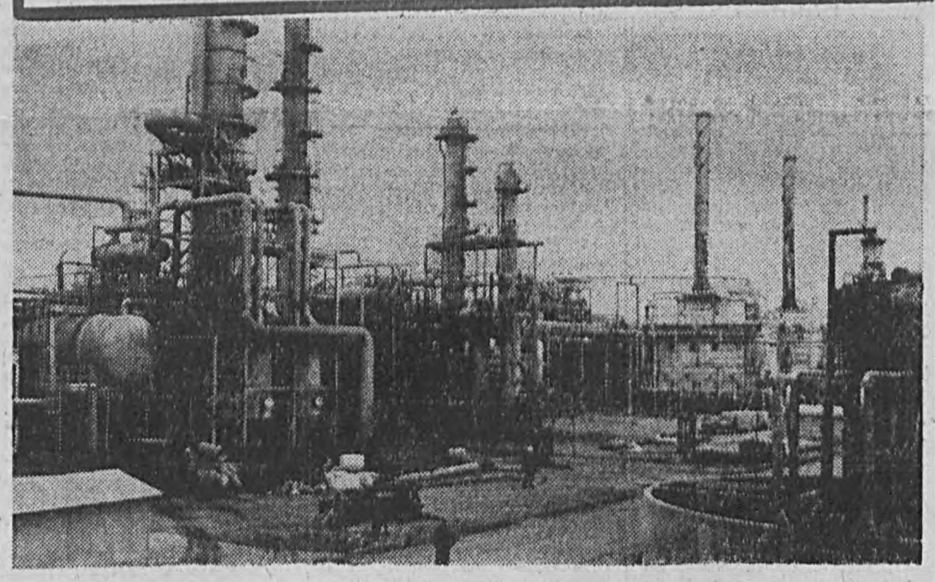

Budowa wytwórni PCW w Zakładach Azotowych „Włocławek" to czołowa inwestycja ostatnich lat, wznoszona przez zagranicznych wykonawców. Inwestycja nie została jeszcze zakończona. Pierwsze PCW uzyskano wprawdzie w ubiegłym roku, ale wykorzystano do tego celu chlorek winylu sprowadzony z NRD. Po zakończeniu budowy wszystkich obiektów będzie się tu wytwarzać rocznie około 200 tys. ton PCW.

Na zdjęciu: widok na instalacje do produkcji chlorku winylu. Trwają tu obecnie próby technologiczne.

CAF — Henryk Rosiak

Zielonogórscy związkowcy o usprawnianiu zakupów

W Zielonej Górze odbyło się kolejne posiedzenie Wojewódzkiego Kolegium Współpracy Związków Zawodowych. Na porządku obrad stanął właściwie jeden temat, mianowicie funkcjonowanie handlu w województwie, rozpatrywany jednakże w dwóch aspektach: potrzeby zmodyfikowania obowiązujących zasad robienia zakupów przez znaczną rzeszę klientów uprawnionych do zakupów poza kolejnością oraz w aspekcie dostaw towarów na rynek, zwłaszcza w nadchodzącym okresie przedświątecznym.

Pierwszy podpunkt związkowcy dyskutowali tylko we własnym gronie. Podobnie jak inne organizacje i stowarzyszenia a także środki masowego przekazu reprezentujące szeroką opinię kupujących, Wojewódzkie Kolegium uznało za konieczne zdyscyplinowanie zakupów poza kolejnością. Dyskutanci zgłaszali szeroką gamę wniosków, od bardzo radykalnych do stosunkowo tolerancyjnych. Z sumy prezentowanych przez poszczególne środowiska poglądów wybrano średnią i w ten sposób zrodziło się stanowisko związkowców jednogłośnie zaakceptowane przez uczestników spotkania w sprawie obsługi osób uprzywilejowanych. Brzmi ona następująco:

* **Wprowadzić zasadę sprzedaży spożywczych artykułów reglamentowanych dla osób uprzywilejowanych w dniach od poniedziałku do czwartku tylko do godziny 14.**

* **Wprowadzić zasadę obsługi w proporcji 3:1 (po obsłużeniu 3 osób z tzw. kolejki normalnej obsługiwano by jedną osobę z kolejki dla uprzywilejowanych)**

* **Wprowadzić perforację kart dla osób nieuprzywilejowanych, dla uprzywilejowanych do kupna poza kolejnością pozostawić gładkie, oryginalne karty zaopatrzenia.**

Takie oznakowanie kart przyczyniłoby się do ukrócenia jeśli nie wyeliminowania nagminnego dziś zjawiska realizowania kartek na mięso i lepsze rodzaje wyrobów cukierniczych przez liczne grono uprzywilejowanych dla osób pozbawionych prawa do robienia zakupów poza kolejnością.

Z innych wniosków i propozycji związkowców skierowanych do uwzględnienia przez wojewodę zielonogórskiego należałoby jeszcze zauważyć: wyłączenie ze sprzedaży uprzywilejowanej w grupie artykułów spożywczych kawy. Utrzymać zasadę sprzedaży poza kolejnością artykułów powszechnego użytku takich jak bielizna osobista, odzież, obuwie z takimi samymi ograniczeniami jak mięsa i jego przetworów (3:1 od poniedziałku do czwartku do godziny 14). Związkowcy sugerują też możliwość wprowadzenia sprzedaży mięsa i jego przetworów na zamówienie składane w określonym sklepie dla ludzi specjalnej troski.

Druga część posiedzenia miała charakter otwarty i wzięli w niej udział przedstawiciele KW PZPR, Wydziału Handlu UW i niektórych organizacji handlowych

Zapoznali oni zebranych z czasem pracy handlu i zakładów gastronomicznych w dniach bezpośrednio poprzedzających święta (sklepy będą otwarte o dwie godziny dłużej) i w czasie świąt oraz przewidywanym zaopatrzeniem w grudniu. Wniosek generalny: w bardzo wielu pozycjach posługując się oceną procentową, nastąpi dość wyraźna poprawa w stosunku do grudnia ub. roku. Jednakże procentowy wzrost dostaw na rynek nie oznacza wcale pełnego zaspokojenia popytu. Informatorzy zastrzegli jednak, że podawane przez nich wielkości nie mają charakteru stałego, że spływ masy towarowej odbywa się nieprzerwanie, dlatego w tej relacji nie podajemy bliższych szczegółów. Postanowiliśmy do tematu wrócić nieco później i przekazać Czytelnikom zbliżoną do ostatecznej, świąteczną ofertę handlu spożywczego i artykułami przemysłowymi.

Po wstępnych informacjach handlowców, wywiązała się ożywiona dyskusja. Wypowiadający się w niej bardzo krytycznie ocenili zielonogórski rynek rybny. Padały stwierdzenia, że jest on chyba najuboższy ze wszystkich rynków wojewódzkich. Związkowcy domagali się złamania monopolu Centrali Rybnej i wprowadzenia sprzedaży ryb, a przede wszystkim konserw także do sklepów społemowskich. Wnioskowali o powiększenie ilości punktów sprzedaży ryb na zaopatrzenie świąteczne i przyspieszenie terminu sprzedaży kiermaszowej, bądź wprost z samochodów, bez pośrednio przez producentów.

Spore cięgów dostało się zakładom zbożowe - młynarskim za złą jakość mąki, jej zanieczyszczenie i stawianie piekarnictwa przed faktem dokonanym: bierzecie taką mąkę jaką wam dajemy, albo nie dostaniecie żadnej. Uznano to za szantaż producenta wobec piekarni społemowskich, gessowskich i prywatnych. Skutkiem takiego stawiania sprawy jest bardzo często fatalna jakość pieczywa, wywołująca niezadowolenie konsumentów. Na temat tej drażliwej sprawy, władze wojewódzkie rozmawiały już wcześniej z dyrekcją PZZ i otrzymały od niej solenne przyrzeczenie poprawy jakości produkowanej w naszych młynach mąki — poinformował członków Kolegium z-ca dyrektora Wydziału Handlu.

Inni dyskutanci poddali wnikliwej analizie pracę kiosków „Ruchu" dochodząc w konkluzji do wniosku, że funkcjonowanie tej sieci pozostawia bardzo dużo do życzenia, szczególnie w tzw. okresie urlopowym. Wtedy to kioski zamykane są stadami, co zmusza klientów do żmudnego poszukiwania czynnych placówek. Padła też propozycja, aby na większych dworcach PKP uruchomić kioski czynne przez całą dobę lub wprowadzić sprzedaż, przynajmniej papierosów, przez stoiska „Warsu"..

We wnioskach do wojewody związkowcy sugerują rozpatrzenie możliwości przywrócenia sprzedaży artykułów przemysłowych w formie zapisów i przedpłat. Przyczyniłoby się to do ukrócenia jawnej spekulacji tymi towarami, wykupywanymi nagminnie przez „staczy" mających kontakty z konwojentami, organizacjami handlowymi i większymi placówkami handlowymi.

Wojewódzkie Kolegium Współpracy Związków Zawodowych wyraziło protest w sprawie niewłaściwego, centralnego rozdzielnictwa masy towarowej. Zdaniem tego zespołu, masa towarowa, winna być dzielona proporcjonalnie do liczby ludności dla wszystkich województw w kraju. Inaczej mówiąc, nie powinno być aglomeracji uprzywilejowanych.

Kolegium skorzystało z propozycji zastępcy dyrektora Wydziału Handlu UW i delegowało swego przedstawiciela, członka Federacji Związku Zawodowego Górnictwa Nafty i Gazu do pracy w Wojewódzkim Sztabie ds. Koordynacji Handlu.

A. ŁUSIAK

PS. Stanowisko Wojewódzkiego Kolegium Współpracy Związków Zawodowych niemal w całości pokrywa się z poglądem na potrzebę wprowadzenia zmian zasad sprzedaży poza kolejnością wyłożonym w artykule „Trzy kategorie klientów". Liga Kobiet Polskich, Federacja Konsumentów, związkowcy i wielu innych wnioskodawców oczekiwać będą na stanowisko wojewody zielonogórskiego. Według zapewnień, jakie padły podczas relacjonowanych obrad, decyzja taka ma zapaść niebawem, jeszcze przed nastaniem wzmożonych zakupów przedświątecznych.

Pierwsze efekty działania eksperymentalnych grup Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej

Długie i wszechstronne konsultacje, zwłaszcza wśród załóg największych zakładów pracy, potwierdziły trafność zrodzonej na XIII Plenum KC PZPR idei powołania Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej.

Przed podjęciem ostatecznych w tej sprawie decyzji sytuujących Inspekcję Robotniczo-Chłopską w całokształcie systemu kontroli w naszym państwie, podejmowane są i inne działania, konkretyzujące tę ideę. Szczególnie cenne doświadczenia gromadzone są w ostatnich tygodniach w 13 województwach, w których działają już grupy eksperymentalne inspekcji robotniczo-chłopskiej. Ich celem jest praktyczna weryfikacja poglądów i opinii, kształtujących się na temat inspekcji

W większości województw grupy podjęły kontrolę zaopatrzenia i funkcjonowania handlu uspołecznionego w mieście i na wsi, działalności instytucji obsługujących rolnictwo, kwestie budownictwa i gospodarki komunalnej, funkcjonowania placówek służby zdrowia i placówek oświatowo-wychowawczych.

Wyniki działalności inspekcji wykazały słuszność decyzji o włączaniu ludzi pracy w szerszym niż dotąd zakresie do działalności kontrolnej. Najwięcej wykrytych zaniedbań, nieprawidłowości i niedociągnięć, a co za tym idzie również najwięcej wniosków i zaleceń pokontrolnych, dotyczyło najniższych szczebli zarządzania oraz służb publicznych, z którymi bezpośrednio styka się obywatel.

Oto konkretne przykłady zaniedbań i nieprawidłowości ujawnionych przez doświadczalne grupy inspekcji robotniczo - chłopskiej. W Legnicy — pisze korespondent PAP — grupy inspekcyjne kontrolujące pracę przychodni rejonowych stwierdziły m.in. niepunktualność przyjmowania chorych, przypadki bałaganu i nieporządków sanitarnych w poczekalniach, nieuzasadnionego opuszczania stanowisk pracy przez lekarzy w godzinach dyżurów. W poradni higieny pracy trzeba było nawet interweniować wobec lekarza będącego pod wpływem alkoholu. Zalecenia i wnioski skierowane zostały natychmiast do dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego oraz — w koniecznych przypadkach — do rejonowej prokuratury.

Grupy eksperymentalne przeprowadziły do tej pory ponad 900 kontroli. W 80 proc. wykazały one rozmaite nieprawidłowości. Cenne jest to, że wszystkim zebranym przez grupy inspekcyjne wnioskom i zaleceniom pokontrolnym nadano odpowiedni bieg, że w wielu przypadkach podjęte zostały niezbędne działania.

PAP

UWAGA PRODUCENCI TRZODY CHLEWNEJ!

14 stycznia kontraktacja z 3-miesięcznym wyprzedzeniem

Zgodnie z prośbą Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Zielonej Górze, informujemy wszystkich zainteresowanych rolników, że akcja bieżącej kontraktacji trzody chlewnej, prowadzona na apel prezesa NK ZSL, obowiązywać będzie tylko w listopadzie i grudniu bieżącego roku.

Od 1 stycznia 1985 trzoda chlewna ma być kontraktowana według normalnego kalendarza kontraktacji, to znaczy z trzymiesięcznym wyprzedzeniem.

Prosimy zapamiętać tę informację i przekazać sąsiadom, by za półtora miesiąca nie było niepotrzebnych narzekań. H.S.

Okolice ekonomiki

Kto jest kto w gospodarce

Przed dziesięcioma laty publikowaliśmy w „Gazecie" cykl artykułów na temat metod zarządzania i kwalifikacji kadry kierowniczej. Prowadziliśmy wówczas — na miarę naszych możliwości — badania kto jest kto na kierowniczych stołkach, jakie ma kierunkowe przygotowanie zawodowe, oraz czy się dokształca.

Nasze badania wykazały, że ogromna większość dyrektorów naczelnych stanowią ludzie z wykształceniem technicznym, inżynierowie. Dalej, penetracja kart wypożyczeń fachowej literatury w bibliotekach zakładowych, NOT-owskich wykazała, że nasi dyrektorzy, kadra kierownicza w ogóle, nie czyta owej literatury, nie interesuje się nowinkami z zakresu organizacji i zarządzania. Bardzo niepokojąco przedstawiało się wówczas czytelnictwo prasy, periodyków i tygodników fachowych Np. „Życie Gospodarcze" prenumerował nawet nie co setny pracownik ekonomicznego pionu gospodarki.

Nasze alarmy niczego nie zmieniły. Osobiście interesowałem się tym tematem dalej i stwierdzam, że dalej stanowisko dyrektorów naczelnych obsadza się ludźmi o technicznym kierunku wykształcenia, że dalej **zainteresowanie fachową literaturą i prasą jest niemal żadne.** Na domiar złego **niemal zupełnie zanika żywa kiedyś działalność stowarzyszeń NOT i PTE.**

Nie wracałbym do tego tematu, gdyby nie fakt, że obecnie dokonuje się dość dużo zmian na stanowiskach dyrektorskich i że w większości, naczelni są wyłaniani w drodze konkursów.

Jeśli konkurs ma ujawnić dodatnie predyspozycje, cechy, wiedzę, przygotowanie do zarządzania przedsiębiorstwem, to obecnie, w okresie reformy, **największe szanse winni mieć ludzie z przygotowaniem ekonomicznym.** Wszak reforma ze swoimi trzema „S", wręcz zmusza do posługiwania się instrumentami ekonomicznymi. Ja już nie mówię o menadżerach, których w ogóle nie szkolimy, czy o organizatorach produkcji, których szkolenie praktycznie dopiero zaczynamy.

Tymczasem co się okazuje? Otóż w konkursach tych przechodzą na stanowiska naczelnych w większości inżynierowie.

Czyżby uczelnie techniczne miały u nas tak wysoki poziom, a ekonomiczne tak niski? Chyba nie. To raczej owe konkursy są tak organizowane, że te dziedziny wiedzy, które są najbardziej przydatne naczelnemu, nie są przez członków komisji konkursowych badane.

Zresztą w ogóle nie opracowano jakichś naukowych metod przeprowadzania konkursów, nie ma jakichś ramowych testów. Panuje w tej dziedzinie całkowita partyzantka. Powstały już nawet prywatne firmy podejmujące się organizowania konkursów. Ale ponieważ zlecenie zorganizowania konkursu fachowcom kosztuje, rady pracownicze organizują je zwykle we własnym zakresie i bywa, że w gronie egzaminujących nie ma ani jednego człowieka, **który ma jakie takie pojęcie o nowoczesnych metodach zarządzania.**

Obym nie był źle zrozumiany. Ja bardzo cenię zawód inżyniera, ale inżynierowie winni przede wszystkim rozwiązywać zadania inżynierskie. Znam też dyrektorów naczelnych z wykształceniem inżynierskim znakomicie kierujących swoimi firmami, ale wyjątki nie mogą potwierdzać reguły.

Nie miałbym też nic przeciw, aby naczelny inżynier w przedsiębiorstwie miał pobory równe wypłacanym dyrektorowi naczelnemu.

W czasie przeprowadzonych obecnie konkursów na dyrektorskie stanowiska — na ile mnie to jest wiadome — nie sprawdza się co kandydaci z literatury czytają z przedmiotu ekonomia i zarządzanie, albo czy choćby znają główne teorie klasyków ekonomii. Wynikałoby z tego, że znów nadmuchujemy żabę, którą będziemy musieli zjeść.

W Szwecji, aby objąć stanowisko mistrza, trzeba się najpierw znaleźć w gronie „kadry rezerwowej", następnie przejść cały cykl badań, od medycznych do socjopsychologicznych. U nas aby objąć stanowisko dyrektora naczelnego, wystarczy spełniać niezbyt ostre kryteria (wykształcenie, staż pracy na stanowisku kierowniczym) i **odpowiedzieć na kilka pytań** komisji, o często przypadkowym składzie.

Słynny francuski klasyk ekonomii **Henri Fayol** opracował tabelę uzdolnień kierowniczych, która do dziś nie straciła na aktualności.

Według tabeli, dyrektor naczelny na 100 punktów, powinien posiadać uzdolnień technicznych 15 (więc niewiele), handlowych 15, finansowych 10, ubezpieczeniowych 10, rachunkowych 10, administracyjnych 40. Kładł więc on nacisk na technikę zarządzania.

Choć od czasu powstania tej słynnej tabeli minęło już ponad pół wieku i można by tu trochę poprzesuwać pewne akcenty, to jednak w dobie wprowadzenia reformy, nie można nauk z niej płynących nie uwzględniać. Odnosi to się także do sposobów przeprowadzenia konkursów na dyrektorów.

Czy rady pracownicze winny mieć węża w kieszeni i nie zapraszać do udziału w komisji socjologa, psychologa, **specjalisty z dziedziny organizacji i zarządzania?** Niechby to kosztowało nawet kilka dziesiąt tysięcy złotych. A ile może kosztować dziś jedna niefachowa, nieprzemyślana decyzja szefa firmy?

Polityka kadrowa w ogóle jest sprawą bardzo trudną i złożoną. Nie tylko u nas. Wszak w systemie tzw. wolnej konkurencji, który jest u nas czasem nadmiernie idealizowany, w gazetach można znaleźć codziennie doniesienia o plajtach firm. A to znaczy, że słabszy przegrał z mocniejszym, że jeden dyrektor przechytrzył innego, że w jednej firmie podejmowano trafne decyzje, a w innej mniej trafne.

Nasza reforma przewiduje także elementy konkurencji i już teraz, na jej początku, wiele firm zaczyna robić bokami, aczkolwiek jeszcze nie dawno były one uznawane pod każdym względem za „przodujące". Nawet powierzchowna analiza powodów udowadnia, że te tarapaty wynikają ze złych metod zarządzania, nieumiejętności przystosowania się do zasad reformy. A to prowadzi do prostego wniosku, że egzaminu nie zdał przede wszystkim szef firmy, że czegoś nie przewidział, że nie podjął działań obronnych.

Gdy rodziła się koncepcja reformy, tak się złożyło, że byłem kilkakrotnie w stosunkowo niewielkim przedsiębiorstwie budowlanym, międzyrzeckim PBRol. Otóż tam tejszy aktyw kierowniczy, pracując jeszcze naturalnie w starym systemie zarządzania, prowadził coś w rodzaju gry ekonomicznej, nieustannie opracowywał i ciągle modyfikował schemat firmy i koncepcje zarządzania, w zależności od tego jak zmieniały się generalne założenia reformy „na górze". Były to świetne ćwiczenia ekonomiczne i co ważniejsze, firma weszła — jak to się mówi — w reformę z marszu i z miejsca zajęła dobrą pozycję, aczkolwiek budownictwo w ogóle miało od początku masę kłopotów z wdrożeniem reformy i ma je — mówiąc nawiasem — do dziś.

Nie biorę naturalnie odpowiedzialności za losy tej firmy, ale jeśli będzie w niej panować dalej szacunek dla naukowych metod zarządzania, to chyba będzie ona funkcjonowała zdrowo.

Jakoś z tą gospodarką będzie, ale jak, to zależy od tego z jakim powodzeniem będziemy wdrażać reformę i kto jej wdrażaniem w przemyśle, w gospodarce, będzie kierował.

JERZY NOGAŁO

Dokumenty I Zgromadzenia
Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych

UCHWAŁY: W SPRAWIE CELÓW I PROGRAMU DZIAŁANIA ORAZ ZASAD DZIAŁANIA STRUKTUR ✶ STANOWISKO W SPRAWACH GOSPODARCZYCH ✶ DEKLARACJA PRZYSTĄPIENIA DO PRON ✶ APEL O POKÓJ

Jak już informowaliśmy, zakończone w niedzielę I Zgromadzenie OPZZ uchwaliło kilka dokumentów w sprawach najważniejszych dla ludzi pracy naszego kraju i polskiego ruchu zawodowego. Oto ich treść:

UCHWAŁA W SPRAWIE CELÓW I PROGRAMU DZIAŁANIA OPZZ

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych przyjmuje do realizacji cele i program działania polskiego ruchu zawodowego przedstawiony w postaci projektu przedłożonego na I Ogólnopolskim Spotkaniu Związków Zawodowych.

Integralną część programu stanowią wnioski przyjęte przez OPZZ.

OPZZ zobowiązuje radę do kontynuowania działań podjętych przez Kolegium Przewodniczących Ogólnokrajowych Organizacji Związkowych oraz grupę inicjatywną, która zorganizowała Ogólnopolskie Spotkanie Związków Zawodowych.

OPZZ zobowiązuje radę do wykorzystania w swoim działaniu wszystkich propozycji, uwag i postulatów zgłoszonych w protokole i załącznikach do niego.

UCHWAŁA W SPRAWIE ZASAD DZIAŁANIA STRUKTUR OPZZ

1. Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych uwzględniając wielozwiązkową dyskusję zobowiązuje:

◇ Komitet Wykonawczy do wystąpienia do Rady Państwa PRL o zezwolenie na rozpoczęcie działalności OPZZ jako krajowej struktury związkowej,

◇ Komisję statutową do opracowania projektu statutu OZPP, poddania go szerokiej konsultacji i po uwzględniniu zgłoszonych w jej trakcie wniosków — przedstawienie statutu do zatwierdzenia Radzie OPZZ,

◇ Radę do jak najszybszych działań organizacyjnych mających na celu nadanie osobowości prawnej OPZZ.

2. OPZZ — jako ogólnopolska organizacja zawodowa zrzeszająca ponad 90 proc. wszystkich członków związków upoważnia Komitet Wykonawczy do funkcji związanych z reprezentowaniem założeń, celów, interesów OPZZ wobec wszystkich instytucji, organizacji i urzędów w kraju i za granicą upoważnia to do jak najszybszego przejęcia majątku byłych central związków zawodowych. W tym celu zobowiązuje się Komitet Wykonawczy do pilnych działań w tej dziedzinie.

3. Ogólnopolskie PZZ ma charakter otwarty. Oznacza to, że jego członkami mogą być ogólnokrajowe organizacje związkowe powstałe już po jego utworzeniu, a również że OPZZ może posiadać struktury terenowe, dla zróżnicowania określonych zasad działania, zakresu kompetencji, trybu ich działania.

ZWIĄZKOWE STANOWISKO W SPRAWACH GOSPODARCZYCH

Obrona interesów ludzi pracy w obecnej sytuacji, to także aktywny udział ruchu związkowego w kształtowaniu i realizacji zadań społeczno-gospodarczych.

Pracując na swoim, musimy podgospodarsku patrzeć na nasze warsztaty pracy.

Tylko rzetelnie wykonana i dobrze zorganizowana praca może stworzyć dobra materialne i dać usługi w ilości i jakości satysfakcjonującej nas wszystkich. Dlatego będziemy budować prestiż i szacunek dla ludzi pracujących sumiennie i uczciwie.

Z niepokojem obserwujemy obniżanie się wartości pracy, przejawy lekceważenia obowiązków pracowniczych, rozpowszechnianie się swoistej filozofii „bylejakości", marnotrawstwa, złych obyczajów, picia alkoholu w czasie pracy i kradzieży mienia społecznego. Zjawiska te nie mogą być obojętne dla związków zawodowych. Będziemy im przeciwdziałać środkami odpowiednimi do powierzonej nam przez ustawę funkcji.

Ponosząc współodpowiedzialność za jakość pracy preferować będziemy najlepszych, dbać o rzetelne powiązanie wszelkich ocen i wyróżnień pracownika z oceną wykonywanej przez niego pracy. Ruch związkowy musi stać na straży godności pracy ludzkiej, jej wysokiej rangi w społeczeństwie, gwarantować prawo rządność w stosunkach pracy.

Deklarujemy ufność wobec działalności gospodarczej rządu. Zastrzegamy sobie równocześnie prawo do oceny skuteczności tych działań, a przede wszystkim osiąganych wyników gospodarczych znajdujących się w centrum uwagi społeczeństwa.

Działalność gospodarcza, aby dawała najlepsze wyniki, musi być mądrze zorganizowana. Dlatego opowiadamy się za racjonalnym i skutecznym reformowaniem gospodarki.

Wyrażamy stanowisko, że pokonywanie trudności gospodarczych nie może się dokonywać kosztem obniżania poziomu życia ludzi pracy, przy jednoczesnym nieuzasadnionym bogaceniu się niektórych grup społecznych.

Jedyna droga do pokonania trudności gospodarczych to podnoszenie efektywności poprzez lepsze zarządzanie, organizację i dyscyplinę pracy, postęp technologiczny i techniczny. Uważamy, że niedostatecznie wykorzystane są rezerwy tkwiące w potencjale ludzkim i materialnym naszej gospodarki. Wyrazem tego są liczne przejawy niegospodarności, marnotrawstwa, złej organizacji pracy i produkcji. Pociąga to za sobą wzrost kosztów produkcji i cen.

Jesteśmy przeciwni woluntaryzmowi ekonomicznemu w podejmowaniu decyzji administracyjnych.

Obecnie niektóre przedsiębiorstwa pomimo dobrej pracy i społecznie potrzebnej produkcji znajdują się w sytuacji bankrutów, a ich załogi ponoszą straty. Równocześnie inne przedsiębiorstwa gorzej pracujące mają dobrą sytuację finansową. Wypowiadamy się przeciwko uznaniowemu i przetargowemu dotowaniu nieefektywnych jednostek gospodarczych kosztem zakładów dobrze pracujących. Mamy wszyscy prawo do uczciwej dobrze zorganizowanej pracy dającej produkcję potrzebną społecznie.

Opowiadamy się zdecydowanie przeciwko systematycznemu podnoszeniu cen jako jedynemu odczuwanemu przez społeczeństwo narzędziu uzdrawiania gospodarki. Domagamy się proprodukcyjnej a nie proinflacyjnej polityki gospodarczej.

Pragniemy podkreślić, że bez zdecydowanej restrukturalizacji gospodarki w kierunku prorynkowym i proeksportowym będzie niemożliwe przyjęcie programu likwidacji zadłużenia kraju. Oczekujemy w tej sprawie konkretnych i efektywnych działań, rozwiązań i stanowiska rządu.

Kryzys gospodarczy nie może być stałym usprawiedliwieniem niskiej sprawności gospodarowania oraz podstawą do podwyższania oceny osiąganych przez gospodarkę wyników.

Postulujemy opracowanie programu sukcesywnego i możliwie szybkiego odzyskania równowagi popytu i podaży na poszczególnych segmentach rynku dóbr żywnościowych i przemysłowych. Upatrujemy w konsekwentnej realizacji tego programu szansę stworzenia rzeczywistej motywacji do wydajniejszej pracy, opłaconej złotówkami mającymi realne pokrycie w dobrach rynkowych i usługach.

Wnioskujemy o zniesienie w najbliższym czasie reglamentacji artykułów żywnościowych z wyjątkiem mięsa i jego przetworów.

Uważamy za niezbędne:

◇ obniżenie tempa inflacji,

◇ stopniowe podnoszenie poziomu życia społeczeństwa.

Oczekujemy zapewnienia wzrostu płac nominalnych pokrywających generalnie wzrost kosztów utrzymania, służyć temu powinno konkretne przestrzeganie zasady „każdemu według jego pracy" przy jednoczesnym zapewnieniu odpowiednich relacji pomiędzy płacami sfery produkcji i budżetowej. Wypowiadamy się za konsekwentnym porządkowaniem systemów płacowych.

W szczególności domagamy się natychmiastowej waloryzacji rent i emerytur pracowniczych oraz podniesienia płacy minimalnej. Niezbędne jest także podniesienie wysokości podstawowych odpisów na zakładowe fundusze — socjalny i mieszkaniowy.

Uważamy, że wpływ związków zawodowych na gospodarkę powinien dokonywać się głównie przez realizację nowych układów zbiorowych pracy oraz umów społecznych zawieranych w zakładach pracy. Układy pracy muszą być takimi porozumieniami w których zostanie zapisane prawo do odpowiedniego do wykonywanej pracy wynagrodzenia i świadczeń socjalnych ze środków wypracowanych poprzez realizację przez załogi określonych zadań gospodarczych. Aby mobilizować pracownika do sumiennej pracy i wpływać na realizację zadań gospodarczych związki zawodowe muszą mieć pełen dostęp do wszelkich danych, informacji i analiz dotyczących gospodarki.

Będziemy podejmować działania inspirujące pracowników do rozwijania postępu technicznego i organizacyjnego przede wszystkim poprzez racjonalizację i wynalazczość pracowniczą. Widzimy potrzebę organizowania współzawodnictwa pracy w tych zakładach gdzie praca jest dobrze zorganizowana, a jej wzrost przynosi konkretne i wymierne efekty.

Popieramy rozwój wszechstronnej współpracy między organami samorządu załogi i zakładowymi organizacjami związkowymi. Uznając partnerstwo organizacji związkowej i samorządu załogi w zakresie spraw społeczno - gospodarczych wewnątrz przedsiębiorstwa, będziemy jako ruch związkowy reprezentować interesy wszystkich pracowników w rozstrzyganiu problemów społeczno-gospodarczych w skali kraju, i branży. Będziemy stać na straży socjalistycznej idei stałego wzrostu udziału ludzi pracy w decydowaniu o sprawach swojego przedsiębiorstwa, środowiska zawodowego i całego kraju.

DEKLARACJA PRZYSTĄPIENIA DO PRON

Naród polski w dalszym ciągu potrzebuje jedności.

Tej idei muszą służyć wszyscy obywatele. Wszyscy zatroskani losem i przyszłością naszego kraju. Wśród nich znajduje się i ruch związkowy, co wynika z obowiązków i celów, jakie ma do spełnienia w stosunku do ludzi pracy.

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych identyfikuje się z celami i programem Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego.

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych zgłasza niniejszym akces do Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego i upoważnia Radę OPZZ do formalnego zgłoszenia członkostwa.

APEL DO LUDZI PRACY, DO ZWIĄZKOWCÓW, DO WSZYSTKICH POSTĘPOWYCH POKOJOWYCH SIŁ SPOŁECZNYCH NA ŚWIECIE

My delegaci blisko pięciomilionowej rzeszy odrodzonych związków zawodowych, zebrani na ogólnopolskim spotkaniu w dniach 24., 25. 11. 1984 w robotniczym Bytomiu, utworzyliśmy Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, które wybrało swe statutowe organa wykonawcze. Tworząc ogólnokrajową reprezentację związkową oraz aprobując program ideowo-polityczny pod hasłem: „Socjalizm — tak, wypaczenia — nie", wkroczyliśmy w jakościowo nowy etap rozwoju polskiego ruchu związkowego.

W imieniu polskich związkowców przesyłamy pozdrowienia ludziom pracy, związkowcom we wszystkich krajach socjalistycznych, kapitalistycznych i rozwijających się. Internacjonalistyczne więzi łączące ludzi pracy na całym świecie winny stanowić skuteczną zaporę przed zagrożeniami ze strony sił imperializmu, militaryzmu, odwetu i reakcji międzynarodowej, które narzucają niepohamowany wzrost zbrojeń, usiłują rozstrzygać wszelkie sporne sprawy międzynarodowe przy użyciu siły. Zgodnie z duchem i literą Karty Narodów Zjednoczonych i Aktu Końcowego KBWE ludzkość w obronie swego istnienia powinna walczyć o najwyższą wartość jaką stanowi prawo do życia i pracy w pokoju. Będąc w pierwszych szeregach frontu walki o pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe potępiamy wszelkie przejawy ingerencji sił imperializmu w sprawy wewnętrzne państw i narodów.

Jesteśmy oburzeni ostatnimi decyzjami MOP, w sprawie Polski, które potwierdzają, że organizacja ta jest instrumentem polityki niektórych mocarstw zachodnich skierowanej przeciw Polsce i innym krajom socjalistycznym.

Gorąco popieramy inicjatywy państw wspólnoty socjalistycznej oraz innych krajów i sił społeczno-politycznych, zmierzające do budowy zaufania i odprężenia w stosunkach Wschód — Zachód. Przyszłoroczne obchody 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim będą okazją do podjęcia nowych inicjatyw.

Solidaryzujemy się ze związkowcami w tych krajach, w których w obliczu rosnącego bezrobocia prowadzą oni dramatyczną walkę o zachowanie podstawowych praw pracowniczych, brutalnie naruszanych tam gdzie panuje kapitalizm.

Przesyłamy nasze proletariackie wyrazy poparcia i solidarności z walczącymi o wyzwolenie społeczne przeciwko imperializmowi, neokolonializmowi i rasizmowi.

Opowiadamy się za ustanowieniem sprawiedliwego międzynarodowego ładu gospodarczego.

Deklarujemy naszą pomoc dla Etiopii w łagodzeniu klęski głodu spowodowanego straszliwą suszą.

Wyrażamy wolę współpracy ze Światową Federacją Związków Zawodowych oraz wszystkimi postępowymi demokratycznymi siłami społeczno - politycznymi na świecie.

◇ Niech żyje międzynarodowa solidarność wszystkich ludzi pracy!

◇ Niech żyje pokój i sprawiedliwość społeczna na całym świecie!

(PAP)

PRON
na wyższych uczelniach

Na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu odbyło się 26 bm. wyjazdowe posiedzenie Prezydium Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego poświęcone problemom pracy ruchu w środowiskach akademickich, którym przypada szczególna rola w prowadzeniu dialogu i tworzeniu trwałych przesłanek porozumienia narodowego.

W obradach, które prowadził **Jan Dobraczyński** uczestniczyli działacze PRON — pracownicy nauki i studenci z licznych środowisk akademickich.

Referat, określający kierunki i formy działalności PRON w wyższych uczelniach przedstawił sekretarz generalny RK PRON **Jerzy Jaskiernia.** W dyskusji stwierdzono, że ruch powinien bardziej aktywnie i szeroko podejmować problemy nurtujące środowiska uczelniane, przyczyniać się do zapewnienia twórcom nauki należnego im miejsca w procesach przemian społeczno - politycznych i gospodarczych oraz w opracowywaniu strategicznych kierunków rozwoju kraju. Przedmiotem zainteresowania ruchu powinno być również poznawanie barier hamujących rozwój badań naukowych i wypracowywanie form udziału PRON w ich usuwaniu.

(PAP)

Laureaci XXIV Festiwalu
Polskich Sztuk Współczesnych we Wrocławiu

Jury XXIV Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych we Wrocławiu pod przewodnictwem Jerzego Koeniga po obejrzeniu 15 przedstawień postanowiło przyznać:

Nagrody autorskie: nagrodę pierwszego stopnia **Tadeuszowi Różewiczowi** za sztukę „Pułapka" i nagrodę trzeciego stopnia — **Władysławowi Zawistowskiemu** za sztukę „Wysocki".

Nagrody reżyserskie: trzy nagrody pierwszego stopnia — **Krzysztofowi Babickiemu,** reżyserowi „Pułapki" T. Różewicza w Teatrze Wybrzeże w Gdańsku; **Jerzemu Grzegorzewskiemu,** reżyserowi tej samej sztuki w Teatrze Studio w Warszawie; **Andrzejowi Pawłowskiemu** za inscenizację „Pornografii" Witolda Gombrowicza w Teatrze Ateneum w Warszawie.

Nagrody aktorskie: cztery nagrody pierwszego stopnia **Janowi Englertowi** za rolę Nieuda w „Letnim dniu" S. Mrożka w Teatrze Polskim w Warszawie; **Jerzemu Kamasowi** za rolę Fryderyka w „Pornografii" W. Gombrowicza w Teatrze Ateneum w Warszawie; **Janowi Świderskiemu** za rolę profesora Sonnenbrucha w „Niemcach" Leona Kruczkowskiego w Teatrze na Woli w Warszawie; **Markowi Walczewskiemu** za rolę ojca w „Pułapce" Różewicza w Teatrze Studio w Warszawie.

Nagrody drugiego stopnia: Mariuszowi Benoit za rolę w „Nikiformach" Edwarda Redlińskiego w Teatrze Powszechnym w Warszawie; **Władysławowi Kowalskiemu** za rolę bohatera w „Kartotece" T. Różewicza w Teatrze Powszechnym w Warszawie; **Olgierdowi Łukaszewiczowi** za rolę Franza w „Pułapce" T. Różewicza w Teatrze Studio w Warszawie; **Stanisławowi Michalskiemu** za rolę ojca w „Pułapce" T. Różewicza w Teatrze Wybrzeże w Gdańsku.

Trzy nagrody dla młodych aktorów: Tadeuszowi Chudeckiemu za rolę Józefa Skuzika w „Pornografii" W. Gombrowicza w Teatrze Ateneum w Warszawie; **Ewie Kasprzyk** za rolę Grety w „Pułapce" T. Różewicza w Teatrze Wybrzeże w Gdańsku i **Waldemarowi Szczepaniakowi** za rolę Edmunda Szeruckiego w przedstawieniu „Miłość czyli życie, śmierć i zmartwychwstanie" Edwarda Stachury w Teatrze Nowym w Poznaniu.

Nagrody w dziedzinie scenografii: dwie nagrody drugiego stopnia — **Marcinowi Jarnuszkiewiczowi** za scenografię „Aktu przerywanego" T. Różewicza w Teatrze Nowym w Warszawie i **Marcinowi Stajewskiemu** za scenografię „Pornografii" W. Gombrowicza w Teatrze Ateneum w Warszawie.

W dziedzinie muzyki: Jerzemu Satanowskiemu za muzykę w „Miłości, czyli życiu, śmierci i zmartwychwstaniu" Edwarda Stachury w przedstawieniu w jego reżyserii w Teatrze Nowym w Poznaniu.

(PAP)

Posiedzenie Prezydium NK ZSL

26 bm. Prezydium NK ZSL rozpatrzyło „Program modernizacji i rozwoju przemysłu rolno - spożywczego do roku 1990" przygotowany przez resort rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Program jest konkretyzacją i integralną częścią uchwalonego przez Sejm PRL w czerwcu 1984 r. „Programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1990 roku". Wprowadzenie jego w życie nadałoby przemysłowi spożywczemu właściwą rangę i stworzyło nowe możliwości wykonania stojących przed nim bardzo poważnych zadań w zakresie przetwórstwa i przechowalnictwa płodów rolnych, poprawy sytuacji żywnościowej w naszym kraju.

Prezydium NK zapoznało się również ze stanem i perspektywami rozwoju morskiej gospodarki rybnej.

W związku z powołaniem **Waldemara Winkla** na wiceprezesa Centralnego Związku Spółdzielni Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „Cepelia" Prezydium NK ZSL odwołało go z funkcji redaktora naczelnego „Zielonego Sztandaru", wyrażając mu podziękowanie za dotychczasową pracę oraz powołało na to stanowisko zastępcę redaktora naczelnego tego pisma **Adama Orłowskiego.**

(PAP)

Gratulacje
dla A. Miodowicza

Do nowo wybranego przewodniczącego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych **Alfreda Miodowicza** napływają depesze z serdecznymi gratulacjami.

Najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia wielu sukcesów w działalności na rzecz jedności i dalszego umacniania polskiego ruchu zawodowego dla dobra i pomyślności ludzi pracy w Polsce przekazał A. Miodowiczowi sekretariat Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Życzenia i gratulacje przesyłają przewodniczącemu OPZZ również liczne zakładowe i ogólnokrajowe organizacje polskiego ruchu zawodowego, organizacje społeczne i instytucje.

(PAP)

Czy i jak znosić reglamentację?

Od 1981 r. żyjemy z systemem reglamentacji. Został on wprowadzony w warunkach niemal kompletnie zdezorganizowanego rynku, jako konieczność i wybór mniejszego zła. Nie oznacza to, iż reglamentacja jest rozwiązaniem prawidłowym. Pociąga ona za sobą wiele negatywnych konsekwencji. Odbija się bezpośrednio na funkcjonowaniu handlu i obsłudze klientów, angażując czas i pracę licznej rzeszy handlowców. Powoduje także niekiedy swoisty przymus zakupów, ogranicza możliwość swobodnego prowadzenia gospodarstw domowych. Reglamentacja to również osłabienie funkcji pieniądza na rynku, a ponadto otwarcie pola dla obrotu czarnorynkowego i spekulacji.

Od samego początku reglamentacja traktowana była jako rozwiązanie przejściowe, wymuszone sytuacją rynkową, w warunkach znacznego wypływu pieniądza, który nie napotykał na dostateczną podaż towarów. W miarę poprawy sytuacji ograniczano jej zakres. Nieszczęsna „wpadka" z masłem uświadomiła jednak, że wszelkie decyzje w sprawie zniesienia kartek należy podejmować z dużą ostrożnością, biorąc pod uwagę niechęć społeczeństwa do powrotu reglamentacyjnych ograniczeń.

Czy istnieją dziś warunki do zniesienia reglamentacji? Czy możliwa jest taka decyzja bez ryzyka kolejek przed sklepami, bez ponownych trudności z nabyciem podstawowych przecież artykułów? Odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna. Niewątpliwie oczekujemy na odejście od kartek i byłoby ono pożyteczne z wielu względów, nie tylko ekonomicznych ale również społecznych. Rozważając ten problem, trzeba uwzględnić przede wszystkim bilans dochodów i wydatków. W planie na rok 1985 szacuje się dochody na poziomie 5944 mld zł, zaś wydatki na zakup towarów w granicach 4600 mld zł. Dostawy tych ostatnich oscylować mają między 5180 mld zł, a 5200 mld zł. Można więc stwierdzić, że każda otrzymana w przyszłym roku złotówka, którą zechcemy wydatkować w sklepach znajdzie towar. Jest to jednak tylko rachunek globalny. Na pewno nie wystarcza on do podjęcia decyzji. Uwzględniać tu trzeba inne przesłanki:

Po pierwsze na rynku ciąży nadal nawis inflacyjny; po wtóre ważne jest nie tylko ile złotówek zechcemy wydać, ale także na co je przeznaczymy. Wprawdzie najbardziej obecnie „wygłodzony" jest rynek artykułów przemysłowych, ale trzeba się jednak w związku z tym liczyć, iż właśnie braki towarów przemysłowych spowodować mogą — przy zniesieniu reglamentacji — przesunięcie wydatków na żywność.

Kolejną przesłanką do podjęcia decyzji powinna być ocena faktycznego zapotrzebowania rynku. Jak się szacuje, po zniesieniu kartek zapotrzebowanie byłoby większe niż możliwości dostaw. Jeżeli chodzi o mięso i jego przetwory, różnice są duże, iż zniesienie reglamentacji praktycznie nie wchodzi w rachubę.

Zakupy na kartki ograniczają spożycie, z czego wszyscy zdajemy sobie sprawę. Należy więc się liczyć z większymi zakupami. Chodzi o to, aby nie były one tak wysokie, że przerosną możliwości dostaw. Kartki zastąpić można innym regulatorem. Wszystko wskazuje na to, iż powinny stać się nimi ceny.

Czy będziemy skłonni zaakceptować taką koncepcję? Odpowiedzi na to pytanie udzielimy w toku społecznej konsultacji. Spodziewać się jej można już niedługo.

Wszystkim nam reglamentacja dokucza. Odejście od niej nie może jednak wiązać się z ryzykiem kolejnego rozprężenia na rynku.

(PAP)

Likwidacja skutków wichury na Ziemi Lubuskiej

Całkowite usunięcie szkód, które w nocy z 23 na 24 bm. oraz 24 bm. wyrządziła na środkowym Nadodrzu wichura, wiejąca w porywach z szybkością huraganu, potrwa jeszcze przez dłuższy czas. **Najszybciej zlikwidowane zostaną skutki żywiołu w energetyce, telekomunikacji oraz transporcie.** Trzeba będzie ustawić wiele nowych słupów i zamontować nowe izolatory. Większość linii wymagać będzie przeglądu. W ciągu najbliższych dni mogą wystąpić krótkotrwałe przerwy w dostawie energii elektrycznej do pojedynczych miejscowości lub zabudowań.

Znacznie dłużej potrwa naprawa szkód w gospodarce komunalnej i leśnictwie. Remont dachów, rynien, wstawianie szyb, drzwi itp. wymagać będzie sporych nakładów i czasu. Również długo potrwa usuwanie i wycinanie tzw. wiatrołomów w lasach. Bardzo pracochłonne będzie i — miejmy nadzieję — przeprowadzone na czas ponowne ustawienie płotów i siatek ochronnych wzdłuż dróg.

Przy okazji warto zwrócić uwagę, że wszędzie tam, gdzie na klatkach schodowych drzwi i okna były w porę pozamykane, dachy i rynny solidnie zrobione, szyby od strony zachodniej należycie oprawione straty były niewielkie. Wytrzymały wichurę drobne obiekty gospodarcze, wzniesione z poszanowaniem przepisów budowlanych.

Wichury w naszych szerokościach geograficznych nie zdarzają się, na szczęście, często. Wystarczy, że raz na trzy, cztery lata. Wówczas koszta ich likwidacji, zwłaszcza w gospodarce komunalnej, bywają wyższe niż koszta starannej roboty i konserwacji obiektów w normalnych warunkach.

(an)

Taaaka ryba

Kalejdoskop

NASI ZA GRANICĄ...

Mecze w wędkarstwie spławikowym pomiędzy reprezentacjami PZW Zielona Góra oraz DAV z okręgu Frankfurt nad Odrą mają już wieloletnią tradycję i nie ulega wątpliwości, iż niezależnie od tego kto je wygrywa (ostatnio górą są przeważnie wędkarze z NRD) — sportowe, przyjacielskie kontakty z sąsiadami zza Odry przyczyniają się walnie do uatrakcyjnienia kalendarza imprez, w jakich mogą uczestniczyć najlepsi kadrowicze okręgu. Pomeczowe relacje „Kiełbika" z takich spotkań, czytane były — jak słyszałem — „nie bez pewnej zazdrości" także przez kadrowiczów gorzowskich, którzy pytali w takich razach działaczy swego okręgu:

— A dlaczego właściwie my nie mamy podobnych przygranicznych kontaktów z wędkarzami DAV-u? Wprawdzie Frankfurt jest „zajęty" przez Zieloną Górę, ale można by spróbować na przykład z Cottbusem...

Mądrej głowie dość po słowie i ostatnio ekipa prezesa ZO PZW w Gorzowie, Juliana Habrycha, zdyskontowała wcześniejsze na ten temat sondaże: w Cottbus podpisano umowę o sportowych kontaktach w roku 1985 pomiędzy wędkarzami DAV i PZW Gorzów. Będą więc także mecze Gorzów — Cottbus i odwrotnie. Gospodarzami pierwszego spotkania — termin będzie jeszcze negocjowany — będzie reprezentacja Cottbus.

Tak więc wędkarstwo lubuskie już jako całość wypływa na szersze wody a sportowe kontakty z wysokiej klasy wędkarzami NRD przekraczać będą odtąd już nie tylko linię Odry ale także Nysy Łużyckiej.

Ten nowy układ stwarza nawet perspektywę, iż w przyszłości, niezależnie od meczów — duetów rozgrywanych pomiędzy reprezentacjami współpracujących okręgów, zapoczątkowana zostanie także nowa tradycja: czwórmecze wędkarskie z udziałem obu reprezentacji lubuskich oraz Frankfurtu i Cottbus. Każdy z okręgów, kolejno co 4 lata byłby organizatorem i gospodarzem takiego turnieju i byłby to zapewne ewenement, wzbogacający kalendarium dotychczasowych kontaktów wędkarskich organizacji obu zaprzyjaźnionych krajów.

Nasza propozycja, poddana wstępnej konsultacji partnerów ewentualnego, przyszłego porozumienia tego rodzaju, spotkała się z przychylnym zainteresowaniem pytanych o zdanie, lubuskich działaczy PZW. Goszczący u nas niedawno działacze z DAV Frankfurt nad Odrą również przyobiecali „Kiełbikowi", iż przyprowadzą odpowiednie na ten temat konsultacje u siebie, gdyż jak to określili, „idea jest rzeczywiście dobra".

... Jeśli pomysł przygranicznych czwórmeczów „kupią" od „Gazety Lubuskiej" także Zarząd Główny PZW w Warszawie oraz DAV w Berlinie, chętnie ufundujemy pierwszy puchar.

Z DESZCZU POD RYNNĘ...

W felietonie sprzed tygodnia współczuliśmy co nieco amatorom listopadowych szczupaków, którym odebrał szansę nagły atak zimy. Obie caliśmy jednak także, że cienki lodzik jaki zmroził płytsze jeziora, starorzecza, rozlewiska i te dobrze wędkarzom znane „dołki" niebawem puści, bo meteorologowie zapewniali autorytatywnie, iż ocieplenie w drodze, a zatem jeszcze nic straconego.

I rzeczywiście, ocieplenie przyszło, ale najpierw w asyście ulewnych deszczów, a potem wichury tak silnej, że zarzucenie wędki stało się nieprawdopodobieństwem! Niejedna, odważna szczupakowa wyprawa musiała, w sobotę zwłaszcza, szybko zwinąć żagle i gnana wichrem wracać czym prędzej do domu. Z pustymi, ma się rozumieć, siateczkami.

Tak więc druga połowa listopada stanowczo, wędkarzom się nie udała, wszystkie siły przyrody sprzysięgły się przeciwko ich apetytom na ostatniego już może w tym sezonie szczupaka. Zwłaszcza tego z wód PGRyb., na których już za 3 dni w ogóle nie będzie wolno wędkować, bez względu na pogodę.

Jak się dowiaduję, tuż przed tą nietypową zbitką przeciwności aury, zdążył jeszcze złowić prawie medalowego szczupaka, wędkarz z koła „Troć" przy Barlineckim Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego, Tadeusz Sawicki. Jego zdobycz ważyła dokładnie 8,2 kg a hol ponad metrowej ryby odbył się ślizgiem na brzeg, bez użycia podbieraka czy osęki, po zaledwie 10 minutowym mocowaniu się szczupaka z dobrą, jak się okazało, wytrzymałą stilonowską żyłką numer 0,3. W tym samym jeziorze Głębokie (koło Lutówki w gm. Barlinek) wędkarz ten w ubiegłym roku o tej samej porze, złowił szczupaka o wadze 7,65 kg a że na jego spinning i ulubioną błystkę „Mors-1" połakomiło się jeszcze kilka innych, mniejszych okazów, mamy dodatkową wskazówkę i... adres, gdzie takie szczupce atakują i to ostro. Jezioro do PZW należy, a zatem jeśli grudzień nie będzie „po lodzie" — okoliczni wędkarze i ci z zaoszczędzoną benzyną, z pewnością nad Głębokie jeszcze trafią.

Przy okazji uwaga: kolorowych fotosów, nawet z tak pięknymi okazami metrowych szczupaków, nie możemy niestety reprodukować, przeto tylko na czarno-białe sukcesy reflektujemy, jeśli mamy je udokumentować a nie pisać tylko na słowo honoru...

A TO CI HECA...

Obładowany sprzętem, niczym wielbłąd, powrócił właśnie z całodziennej, nieudanej wycieczki na ryby. Druciany sadzyk był tym razem pusty, ale wędkarz w znakomitym humorze, więc żona zadaje mu podejrzliwie pytanie:

— Coś taki radosny i zadowolony? Przecież widzę, że nic nie złowiłeś...?

— Nie szkodzi, ale oni też nic nie złowili, więc czym mam się martwić!

WĘDKARSKI HUMOR Z „WW"

Zauważyłem nie bez przyjemności, iż w miesięczniku „Wiadomości Wędkarskie" produkuje się od pewnego czasu Zbigniew Jujka, nasz były redakcyjny kolega i nadal korespondencyjny autor znakomitej satyry rysunkowej z cyklu „itp", ukazującej się każdego tygodnia w okienku ostatniej strony „Magazynu" GL.

Wprawdzie Zbyszek nie pochwalił się nikomu z nas, iż tam na Wybrzeżu też zaraził się wędkarskim bakcylem, ale tak czy siak, zdekonspirował się przecie: z klanem wędkarzy kolaboruje i to jeszcze jak!

Oto (po kumotersku tu przedrukowana) próbka wędkarskiej satyry, piórka Z. Jujki.

Rys. Zbigniew Jujka

KIEŁBIK

Na wileńskiej Starówce.
CAF — Moroz

Samookaleczenie w dyskotece

Nieodwracalne zmiany w narządach słuchu

Utrata lub nawet znaczne osłabienie słuchu — to w znacznej mierze również utrata radości obcowania z ludźmi, kontaktu z otaczającym nas światem dźwięków. Jakie są przyczyny tej dolegliwości? Czy można się z niej wyleczyć? Na pytania te odpowiada wybitny radziecki specjalista — otorynolaryngolog Aleksander Lewin:

— Słuch zanika z wielu różnych przyczyn: na skutek zatrucia niektórymi substancjami chemicznymi, w wyniku innych chorób i urazów. Chciałbym zatrzymać się na urazie nerwu słuchowego, będącym rezultatem neuroemocjonalnego i fizycznego stresu. Badanie tego rodzaju urazów stało się ostatnio niezwykle aktualne. Rzecz w tym, że specjaliści mają coraz częściej do czynienia z chorobą, która otrzymała nazwę „nagłej głuchoty". Słuch zanika od razu, bez jakichkolwiek objawów sygnalnych. Wczoraj jeszcze całkowicie zdrowy, normalnie słyszący człowiek w ciągu kilku sekund staje się absolutnie głuchy. To nowe niepokojące zjawisko jest jeszcze stosunkowo mało zbadane, ale są już wszelkie dane, aby przypuszczać, że bezpośrednią przyczyną „nagłej głuchoty", która występuje głównie wśród młodzieży, jest po prostu hałaśliwa muzyka. Kiedy wzmocnione przez urządzenia nagłośniające dźwięki przekraczają granicę wytrzymałości narządów słuchu, następuje nieodwracalne ich uszkodzenie. O tym, że hałas jest szkodliwy dla człowieka wiedziano już w starożytności — wzmianki na ten temat znajdujemy w słynnym dziele „Corpus Hippocratum". W naszych czasach już dawno określona została dopuszczalna granica hałasu, która wynosi ok. 40 decybeli. Przy przekroczeniu tej granicy o 5 albo 10 decybeli, zaczynamy mieć już złe samopoczucie. I tu ciekawostka: jak obliczyli francuscy uczeni, w godzinach popołudniowych na niektórych centralnych placach Paryża hałas osiąga 105 decybeli, to jest o 9 więcej niż czyni go słynny wodospad Niagara.

Ale z placów można uciec, Niagary nie odwiedzać, a tym czasem do dyskotek młodzież pcha się drzwiami i oknami. Skutek? Mamy coraz więcej młodych, nieraz bardzo młodych pacjentów, którym już nic nie możemy pomóc. A jak może być inaczej, jeśli hałas zwany nie wiadomo dlaczego muzyką, nierzadko osiąga w dyskotekach 100 decybeli! Mania kompletnego ogłuszania ludzi przeniknęła już także do wielu restauracji i kawiarń, gdzie nie tylko nie można porozmawiać, lecz również spokojnie zjeść ani wypić. Sądzę, że najwyższy czas przystąpić do konkretnych działań profilaktycznych, przede wszystkim jeśli chodzi o coraz głośniejsze młodzieżowe zespoły muzyczne. Postuluję poddawanie ich kontroli specjalnych komisji medycznych, które by rygorystycznie ustalały dopuszczalne nasilenie aparatur wzmacniających. W przeciwnym wypadku wychowamy sobie „pokolenie głuchych", i to wcale nie w przenośni.

(PAP)

Jak świat bogaci Amerykę

„SUPERDOLAR" i polityka

„Business Week", tygodnik wielkich amerykańskich przemysłowców i finansistów, w jednym z ostatnich numerów pisze o „początku nowej ery dolarowej — ery superdolara. Ten właśnie „superdolar" — jak sądzi się w Stanach Zjednoczonych — ma im zapewnić panowanie nad światem kapitalistycznym. Ma stać się także - zgodnie z pobożnym życzeniem Waszyngtonu — skuteczniejszym niż dotąd instrumentem w „wojnie ekonomicznej" prowadzonej przeciwko krajom wspólnoty socjalistycznej. Prasa amerykańska, która nie ukrywa tych planów, sama potwierdza więc fakt ścisłego powiązania polityki finansowej rządu Reagana z jego hegemonistyczną polityką zagraniczną.

„Superdolar" to sztucznie zawyżony dolar. Jego wysoka wartość wynika przede wszystkim z tego, iż utrzymuje się ustanowioną wysoką stopę procentową na wkłady w bankach amerykańskich. W wyniku stosowania takiej właśnie polityki finansowej następuje systematycznie odpływ kapitału z Europy zachodniej, Japonii i innych krajów kapitalistycznych. Tak sztucznie utrzymuje się zawyżony kurs dolara amerykańskiego.

W amerykańskich kołach gospodarczych coraz częściej pojawiają się jednak trzeźwe opinie, iż taka polityka finansowa, choć przynosi doraźne korzyści, jest krótkowzroczna, a jej skutki będą negatywnie rzutować na ogólny stan gospodarki narodowej USA. Nie tylko będą. To oddziaływanie już jest widoczne. Kij ma bowiem dwa końce. Sami ekonomiści amerykańscy stwierdzają, iż spada eksport wyrobów made in USA, które są dla świata coraz droższe. To prowadzi z kolei do zmniejszenia miejsc pracy w wielu gałęziach produkcji, poza branżą zbrojeniową.

Dodajmy — opierając się tylko na danych publikowanych w prasie amerykańskiej — iż deficyt bilansu handlowego USA z zagranicą stale wzrasta. W 1982 r. sięgał 42,7 mld dolarów, a w tym roku wyniesie — jak szacuje się — już 130 mld dolarów.

Powstaje więc pytanie dlaczego rząd Reagana realizuje taką politykę finansową, która z perspektywicznego punktu widzenia szkodzi samej gospodarce kraju? Odpowiedź jest prosta: zawyżony dolar przynosi olbrzymie korzyści wielkiemu kapitałowi. A ten, ściśle związany z koncernami wojskowo - przemysłowymi stanowi bazę i ostoję rządu Reagana. To właśnie te siły wyniosły Reagana na fotel prezydencki w 1980 roku i potrafiły utrzymać go obecnie w Białym Domu. Horrendalne zyski amerykańskich potentatów przemysłowych wykorzystywane są właśnie do finansowania szerokiego programu wyścigu zbrojeń nuklearnych.

Polityka finansowa Waszyngtonu niesie za sobą następstwa natury politycznej. Zaostrzają się sprzeczności między USA i Europą zachodnią, USA i Japonią. Zawyżony kurs dolara wyrządza jednak największe szkody krajom rozwijającym się. Znacznie zwiększyło się bowiem zadłużenie tych krajów w amerykańskich bankach. Zmuszone one są do drastycznego ograniczenia importu.

„Business Week" twierdzi, że hegemonia dolara amerykańskiego trwać może całe dziesięciolecia. Amerykańscy ekonomiści są jednak bardziej ostrożni w swoich prognozach i podkreślają, iż w pewnych okolicznościach może dojść do bardzo szybkiego odpływu kapitału z banków amerykańskich. Spowoduje to błyskawiczny spadek wartości dolara na giełdach światowych. Poważne konsekwencje poniesie wówczas gospodarka USA. Poprzez wysoki kurs dolara świat dziś bogaci USA. Bogacić się samemu jest zawsze bardzo trudno.

RYSZARD NAJDERSKI
(KAR)

KOLEJNA REWOLUCJA W ŁĄCZNOŚCI

Telefon bezprzewodowy

Telefon bezprzewodowy, z którego na razie korzystają nieliczni ludzie, poczta zachodnio niemiecka oferuje od 1985 roku na szeroką skalę. Zapowiada się w ten sposób rewolucje w łączności telefonicznej, opartej od 100 lat na telefonie przewodowym.

Przy nowej technice łączności telefonicznej zbędne stają się kable i wtyczki w mieszkaniu. Telefonować będzie można bez przewodu z każdego kąta mieszkania, a nawet poza nim, byle w promieniu nie większym niż 200 m od mieszkaniowej centrali. Do tradycyjnego aparatu wystarczy dołączyć naszpikowaną elektroniką przystawkę „sinus", składającą się z dwóch części. Jedna połączona zostanie, z głównym łączem telefonicznym prowadzącym z ulicy do mieszkania. Druga — słuchawka — mikrofon z tastaturą jest przenośna, bezkablowa. Impulsy przekazywane są drogą radiową a nie kablem.

Telefon taki okazuje się szczególnie dogodny w większych mieszkaniach czy piętrowych domach jednorodzinnych, gdzie trudno wszędzie instalować gniazdka telefoniczne. Nowy wynalazek ma jednak również swoje minusy. Trzeba systematycznie doładowywać akumulator słuchawki. W USA wynalazek ten — już dość rozpowszechniony — okazał się ponadto mniej odporny na różne zakłócenia. Przy większym zagęszczeniu bezprzewodowych aparatów, w eterze powstają zakłócenia ponieważ wielu rozmawia na tej samej częstotliwości. Niemniej w RFN nastawiają się na kolejny wielki biznes.

LENINGRAD XXI WIEKU

Architekci, ekonomiści i socjolodzy opracowali model Leningradu, jakim będzie to miasto na początku następnego tysiąclecia. Jest to perspektywiczny plan rozwoju do 2005 roku.

Główny cel planu polega na tym, by Leningrad zapewniał jeszcze dogodniejsze warunki życia, a jednocześnie zachowanie wszystkich pamiątek historycznych, powstałych w ciągu 280 lat istnienia jednego z najpiękniejszych miast świata. W nadchodzących latach zamierza się zbudować o 50 proc. więcej powierzchni mieszkalnej, niż było jej w całej historii miasta, aż do 1960 roku.

Główną ideą urbanistyczną planu generalnego jest wyjście miasta ku morzu. Dobiega końca tworzenie fasady morskiej przez zasypywanie piaskiem nisko położonych terenów błotnistych. Zamierza się wyprostować linie brzegowe Zatoki Fińskiej, zabudować je domami o oryginalnej architekturze, która będzie harmonizować z ukształtowanym w przeszłości wyglądem miasta — jego klasycznymi formami.

Dużą wagę będzie się przywiązywać do rozwoju infrastruktury socjalnej. W każdej dzielnicy mieszkaniowej powstaną strefy wypoczynkowe, zbudowane będą nowe magistrale transportowe, w tym 123 kilometry linii metra i 310 km tras tramwajowych i trolejbusowych. Wydatnie zwiększy się szybkość środków komunikacji miejskiej, co pozwoli leningradczykom zaoszczędzić, w porównaniu ze stanem obecnym, 1,5 — 2 godziny dziennie.

W planie wzięto pod uwagę, że w końcu bieżącego stulecia miasto będzie miało ok. miliona samochodów, których znaczna część będzie parkowana w podziemnych garażach. Ciepło otrzymywać będą mieszkańcy z dwóch elektrociepłowni, które zbudowane zostaną w odległości 40—50 km od miasta.

Wulkany w głębinach Pacyfiku

Nieoczekiwanego odkrycia dokonali uczeni brytyjscy, pracujący na statku naukowo - badawczym „Franella", wyposażonym w unikalną aparaturę hydrolokacyjną. Na obszernym terytorium dna Pacyfiku w pobliżu zachodniego wybrzeża USA odkryli oni dwie grupy ogromnych wulkanów podwodnych. Wysokość niektórych z nich dochodzi do 8 kilometrów! odkryto także podwodne „rzeki", ciągnące się przez setki kilometrów wzdłuż dna oceanu. Niosą one ze sobą masy skał osadowych, tworząc z nich charakterystyczne formacje, tzw. „wachlarze". Przypuszcza się, że właśnie w ich okolicy należy poszukiwać ropy naftowej.

Producenci liczą na milionowe zyski

Dzisiejsi telewidzowie — przywykli już do oglądania programów w kolorze, z trudem przyjmują filmy czarno-białe z lat 30, 40 i 50-tych. Wydają się im one „wyblakłe" i nudne. Opracowana ostatnio specjalna technika komputerowa umożliwia swego rodzaju ożywienie filmów, które weszły do skarbca światowej kinematografii. Specjaliści kanadyjskiej firmy „Colorisation" i amerykańskiej „Color Systems Technology" niezależnie od siebie, wynaleźli technologię przekształcania filmów czarno-białych w kolorowe.

Początkowo przy użyciu specjalnego urządzenia elektronicznego każdy kadr rozbija się na 525 tys. punktów. Następnie artysta bada pierwszy kadr danej sceny oraz wybiera kolory i odcienie dla każdego z widocznych na nim obiektów. Według jego instrukcji operator komputera, posługując się tabelami cyfrowymi, zabarwia obraz. Kończy pracę komputer, który nadaje kolory pozostałym kadrom.

Filmy czarno-białe w wersji kolorowej

Operator bada taśmę, wnosząc niezbędne poprawki, jeśli w trakcie akcji pojawia się nowy przedmiot lub osoba. Artyści mają przy tym znaczną swobodę wyboru i np. mogą ubrać bohaterkę w suknię liliową, czy różową. Każda minuta filmu wymaga minimum 4 godzin żmudnej pracy.

Towarzystwa filmowe od razu zainteresowały się tym wynalazkiem, widząc w nim możliwość zarobienia solidnych sum. Koncern „Metro Goldwyn Mayer" w którego archiwach przechowywanych jest ponad 4 tys. filmów, zapłacił już po 180 tys. dolarów za nowe komputerowe wersje wielu znanych dzieł z udziałem Gary Granta, Ingrid Bergman czy Spencera Tracy. Prezes zarządu „Hall Roach Studios" stwierdził: „jeśli otrzymam dwieście filmów czarno-białych i przerobię je na kolorowe, zamienią się one w czyste złoto". Według jego obliczeń, nakład inwestycyjny w wysokości 30 mln dolarów w ciągu 15 lat przyniesie dochód rzędu miliarda dolarów. Wielu znawców kinematografii uważa jednak, że wyrządzi to ogromną szkodę dawnym arcydziełom filmowym, które realizowano z uwzględnieniem obrazu czarno-białego.

2 łyki filatelistyki

Poczta Austrii wydała 23 bm. znaczek o nominale 4 szyl. upamiętniający 100 rocznicę zgonu Fanny Elssler (1810—1844), znakomitej o światowej słowie tancerki wiedeńskiej. Nakład znaczka 3,6 mln sztuk.

W tydzień później zostaną wydane dalsze dwa okolicznościowe znaczki.

Dobroczynny o nominale 6—3 szyl. z okazji DNIA ZNACZKA z reprodukcją detalu z grobowca Seschemnofera III (wybudowanego około 2.420 r. p.n.e. w pobliżu piramidy Cheopsa w Gizeh) przedstawiającego piszących niewolników. Nakład 1.650.000 egzemplarzy.

W cyklu „Boże Narodzenie" o nominale 4,50 szyl przedstawiający fragment z Wielkiego Ołtarza z Aggsbach. Nakład 6 mln sztuk.

Poczta Austrii zapowiada wydanie w 1985 roku 36 znaczków i 1 bloku.

I kwartał
- 400-lecie Uniwersytetu Karola - Franciszka w Wiedniu (3,50 szyl),
- 100-lecie urodzin Lorenza Böhlera (4,50 szyl.),
- Światowe Mistrzostwa Narciarskie w Seefeld (4 szyl.),
- 100-lecie urodzin Albana Berga (6 szyl.),
- 25-lecie Instytutu Pracy (4,50 szyl.),
- 1200-lecie diecezji Linz (4,50 szyl.),
- 2000-lecie Bregencji (4 szyl.),
- 100-lecie nalepki polecenia „R" (4,50 szyl.),
- Rok lasu — blok (6 szyl.),
- 150-lecie urodzin prof. Józefa Stefana (6 szyl.),
- Wystawa krajowa Dolnej Austrii (3,50 szyl.),

II kwartał
- 40-lecie wyzwolenia Austrii (4,50 szyl.),
- 150-lecie urodzin Franza Defregegera (3,50 szyl.),
- Europa — 350-lecie urodzin J.J. Fuxa (6 szyl.),
- **25 lat EFTA (4 szyl.),**
- Klasztor św. Pawła w Lovanttal (5 szyl.),
- 1000-lecie Boheimkirchen (4,50 szyl.),
- Wystawa dokonań budowlanych rodziny Gumpp (3,50 szyl.),
- 200-lecie diecezji St. Pölten (4,50 szyl.),
- 1000-lecie Gorsten (4,50 szyl.),
- 40-lecie ONZ — 30-lecie członkostwa Austrii (4 szyl.),

III kwartał
- Światowy Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia do walki z samobójstwami (5 szyl.),
- 25-lecie Festiwalu w Bad Ischl (3,5 szyl.),
- 8 Międzynarodowy Konkurs Pożarniczy (4,50 szyl.),
- 50-lecie trasy alpejskiej Grossglock (4 szyl.),
- Światowy Kongres Związku Szachowego (4 szyl.),
- 1200-lecie gmin Weiberg - Hofkirchen i Trottnach - Taufkirchen - Trottnach (4 szyl.),
- 1000-lecie Konigstetten (4,50 szyl.), (3,50 szyl.),
- 150-lecie urodzin prof. Adama Politzera (3,50 szyl.).

IV kwartał
- **Malarstwo nowoczesne Austrii (4 szyl.),**
- **Światowy Kongres „FIATA" (6 szyl.),**
- **25-lecie diecezji Eisenstadt (4,50 szyl.),**
- **Dzień Znaczka 1985 (9 szyl.),**
- **Boże Narodzenie (4,50 szyl.).**
- **125-lecie urodzin Hansa Hörbigera (3,50 szyl.),**
- **75-lecie II Wiedeńskiego Wysokogórskiego Wodociągu (3,50 szyl.),**
- **25-lecie podpisania konwencji OECD (4 szyl.).**

Administracja Poczty Austrii zastrzega sobie zmiany w powyższym planie emisyjnym.

M. JASNY

Okręgowe Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych

w Zielonej Górze, ul. Dąbrowskiego 35
informuje, że od 1 grudnia 1984 r.
— PUNKTY I ODDZIAŁY SKUPU

na terenie województw gorzowskiego i zielonogórskiego będą czynne wg następującego rozkładu czasu pracy:

— w wolne soboty od godz. 10 do 14
— w poniedziałki po wolnych sobotach od godz. 12.30 do 16.30
— we wtorki i piątki praca Oddziałów Skupu w godz. 9—17
— w pozostałe dni robocze od godz. 7 do 15
— praca agencyjnych punktów skupu od wtorku do piątku w godz. od 10 do 17.

K-6758

Okręgowe Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych

w Zielonej Górze, ul. Dąbrowskiego 35
informuje PT Klientów, że

— **PUNKTY I ODDZIAŁY SKUPU** w dniach 1 i 8 grudnia 1984 r. czynne będą w godz. od 7 do 15, natomiast 24 i 31 grudnia 1984 r. będą nieczynne

K-6759

Polski Związek Motorowy Stacja Obsługi Samochodów

ul. Pocztowa 1, telefon 23-95, Drawsko Pomorskie
oferuje usługi w zakresie:

— **NAPRAW GŁÓWNYCH SAMOCHODÓW ŻUK I NYSA**

Gwarantuje się szybkie wykonanie zleconych usług.

K-6767

LUBUSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
w Nowej Soli, ul. Staszica 2
POSIADA DO UPŁYNNIENIA

jednostkom gospodarki uspołecznionej

— **CIĄGNIK URSUS C-360**
— **PRZYCZEPY SKRZYNIOWE** — szt. 2

Warunki sprzedaży można uzgadniać z Działem Mechanika i Energetyka, tel. 72-21 wew. 272.

K-6766

PKP — ODDZIAŁ AUTOMATYKI I TELEKOMUNIKACJI
w Zielonej Górze, ul. Ułańska 4
OFERUJE DO SPRZEDAŻY

— **szczudła żelbetonowe** teletechniczne staroużyteczne.

Bliższych informacji można uzyskać pod nr tel. 710-41 do 43, wew. 595 lub 591.

K-6760

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
w Krośnie Odrz.

ZAWIADAMIA, że jest w trakcie przeprowadzania **AKTUALIZACJI REJESTRU CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI.**

W związku z tym członkowie, którzy wyjechali poza teren działalności spółdzielni proszeni są o zgłoszenie się w biurze spółdzielni lub listowne podanie swoich adresów zamieszkania, celem odebrania należnych udziałów. Udziały zmarłych członków spółdzielni będą wypłacane ich spadkobiercom po przedłożeniu dokumentów uprawniających do odebrania spadku. Udziały nie odebrane do 31 grudnia 1984 r. zostaną przeksięgowane na Fundusz Zasobowy spółdzielni. K-6741

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Gorzowie

ZLECI

jednostce gospodarki uspołecznionej, spółdzielczej lub prywatnej:

— **wykonanie nośnej stalowej konstrukcji dachu warsztatu samochodowego.**

Bliższe dane uzyskać można w Dziale Technicznym przy ul. Składowej 11, tel. 242-88/89. K-6666

P R Z E T A R G I

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
w Boczowie, 69-111 Boczów, tel. 1126, woj. zielonogórskie
ogłasza
PRZETARG

na sprzedaż:
— sprzętu rolniczego.
Przetarg odbędzie się 21 grudnia 1984 r. w siedzibie przedsiębiorstwa.

K-6793

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA
Morsko, 66-600 Krosno Odrz.
ogłasza
PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:
— ciągnika Ursus C-360, nr podwozia 292380, nr silnika 452744, rok prod. 1977. Cena wywoławcza 244.780 zł.

Przetarg odbędzie się 28.12.84 r. w RSP Morsko o godz. 10.00. Udział w przetargu mogą brać osoby posiadające zaświadczenie z właściwego dla miejsca zamieszkania rolnika Urzędu Gminy. Obowiązuje wpłata wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie RSP na godzinę przed przetargiem. Zastrzega się prawo odstąpienia i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Za wady i braki RSP nie odpowiada. Drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.00.

K-6801

„SPOŁEM" PSS
w Sulechowie
ogłasza
PRZETARG OGRANICZONY

na:
— powierzenie w agencję punktu gastronomicznego „Bar Turystyczny" w Sulechowie, ul. Świerczewskiego oraz kiosku nr 1 owocowo-warzywniczego przy ul. Zwycięstwa.

W przetargu mogą wziąć udział osoby posiadające uprawnienia na prowadzenie placówek gastronomicznych oraz handlowych. Bliższych informacji w zakresie kalkulacji i dokumentacji agencyjnej udziela Sekcja Spraw Pracowniczych. Otwarcie ofert nastąpi 15.12.84 r. w biurowcu spółdzielni przy ul. Poznańskiej 13 o godz. 14.00. Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo wyboru kandydata.

K-6790

P R A C O W N I C Y P O S Z U K I W A N I

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO „POLSKA WEŁNA"
w Zielonej Górze, ul. Wrocławska 17, tel. 4881-9 wew. 260
ZATRUDNIĄ OD ZARAZ
kobiety do przyuczenia w zawodach:
— **cerowacz tkanin** (praca jednozmianowa)
— **przewijacz-skręcacz przędzy** (praca dwuzmianowa)

Po okresie przyuczenia praca w akordzie:
— **spawacza gazowego** (remont instalacji cieplnych), wynagrodzenie do 85 zł/godz. + premia.

K-6724

Wytnij! Zachowaj!

Uwaga — inwestorzy budowlani!

Organizujemy transport samochodowy wszelkich ciężkich materiałów budowlanych jak: płyty stropowe, drogowe, kręgi betonowe, stal, cegły w paletach, konstrukcje itp. wraz z za i wyładunkiem dźwigiem samochodowym.

Zlecenia przyjmuje:
Usługi Przeładunkowe Zielona Góra, ul. Jeżykowa 13/2 — przy Botanicznej.

15902-G

S P R Z E D A Ż

GOSPODARSTWO 5 ha z budynkami (Szadek 9) — sprzedam. Buczek 92, woj. sieradzkie. 1882-P

DOM jednorodzinny w Świebodzinie — sprzedam lub zamienię na M-4 własnościowe z dopłatą. Świebodzin, tel. 238-59, do 15. 15860-G

GRY telewizyjne, bilardy elektryczne — sprzedam. Żary, Kurpińskiego, salon gier. 15850-G

ANTYKI — sprzedam. Zielona Góra, Jakuba Szeli 13. 15905-G

PÓŁKOTAPCZANY i fikusy — duże sprzedam, Zielona Góra, Sowia 2. 15906-G

MAGNETOFON M-7010 — sprzedam. Zielona Góra, Zawadzkiego 87/3, po 16. 15851-G

MEBLE używane różne — sprzedam. Zielona Góra, Moniuszki 27B/9, po 16. 15855-G

KURTKĘ skórzaną męską nową rozm. 48 sprzedam lub zamienię na większą. Zielona Góra, Wojska Polskiego 47C/2. 15856-G

KOLUMNY 40 W, 8 Ohm — sprzedam. Zielona Góra, Batorego 128F/11, po 16. 15865-G

TANIO sprzedam złoty pierścionek. Zielona Góra, tel. 2093, do 15.00. 15866-G

SZCZENIAKI ratlerki — sprzedam. Zielona Góra, Chopina 4/1. 15867-G

TAKSOMETR Poltax 2 z osprzętem — sprzedam. Zielona Góra, Sucharskiego 2/4, po 15.00. 15871-G

SZAFĘ 3-drzwiową, płaszcz skórzany, szczupły sprzedam. Zielona Góra, tel. 609-08. 15872-G

FUTRO damskie z królików rozm. 170/96 — sprzedam. Zielona Góra, II Armii 24/8. 15891-G

NOWY segment pokojowy „Atut" — sprzedam. Nowa Sól, Kościuszki 22A/6, po 16. 15896-G

RADIOMAGNETOFON produkcji zachodniej — sprzedam. Zielona Góra, Chrobrego 29/5, po 16.00. 15894-G

KOLUMNY do Radmora — tanio sprzedam. Zielona Góra, telefon 634-12, po 16. 15868-G

COCKER-spaniele — sprzedam. Tuczno, Parkowa 3, gm. Strzelce Kraj. 1871-P

SILNIK Fiata 125p 1500 nowy okazyjnie sprzedam. Nowa Sól, tel. 16-96. 15873-G

FIATA 126p 1977 — sprzedam. Miłów 24, gm. Maszewo. 15874-G

POLONEZA 1,5 x 1982 — sprzedam. Kiełpiny 84, k. Wolsztyna. 15876-G

FIATA 125p, taxometr, motorower „Romet" — sprzedam. Zielona Góra, Dąbrowskiego 57/2. 15881-G

OPONY i dętki do Simsona — sprzedam. Nowa Sól, Matejki 18C/33. 15903-G

OKAZJA! Syrenę 104 w dobrym stanie technicznym — tanio sprzedam. Zielona Góra, Zawadzkiego 65/1. 15900-G

FIATA 125p z nową karoserią, MZ pięciobiegową — sprzedam. Świebodzin, Północna 10. 15901-G

MERCEDESA 200 D rok 1980 — sprzedam. Wolsztyn, tel. 25-55, po 18. 15887-G

FIATA 126p po wypadku — sprzedam, Bielawy 121. 15888-G

SILNIK Opel Diesel 2300 — sprzedam. Zielona Góra, tel. 632-12. 15892-G

FIATA 125p combi, rok 1977 tanio — sprzedam. Zielona Góra, tel. 636-53. 15996-G

CIĄGNIK C-360 z kabiną 1984 — 200 mth na gwarancji — pilnie sprzedam. Konkretne oferty z ceną. Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 15897-G. 15897-G

FIATA 127 okazyjnie sprzedam. Zielona Góra, Zyty 24/6. 15898-G

VW Polo 1975 — bardzo tanio, Mercedesa 220 D 1974, Poloneza 1,5 x rok 1982 w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Nowa Sól, Wojska Polskiego 20A. 15880-G

ZASTAWĘ 1100p, 1978 rok — sprzedam lub zamienię na Fiata 126p. Nowa Sól, tel. 23-17, po 18. 1903-P

TRABANTA 601 — sprzedam. Nowa Sól, os. Konstytucji 8G/77. 17901-P

TARPANA 1968 r. sprzedam lub zamienię na Fiata 126p. Krosno n.O., Wiejska 11. 899-P

FIATA 126p, rok 1979 — sprzedam. Bełęcin 67. 1897-P

AUDI 80 rok 1979 — sprzedam. Nowy Tomyśl, osiedle Świerczewskiego 49/20, tel. 21-06. 15846-G

ZAPOROŻCA — sprzedam. Wędrzyn 11/17. 15847-G

ZASTAWĘ 750 może być na części — sprzedam. Zielona Góra, tel. 621-56, 16—19. 15849-G

ŁADĘ rok 1980 stan bardzo dobry — sprzedam. Gubin, Barlickiego 37, tel. 104, wew. 338. 15812-G

OPONY, zawieszenie przednie Zuka, stolarkę budowlaną — sprzedam. Nowa Sól, tel. 46-85. 15858-G

POLONEZA 1981 — sprzedam. Szprotawa, Traugutta 1, tel. 215 lub 281. 15856-G

KABINĘ, silnik górnozaworowy, inne części do Żuka oraz piłę elektryczną do drewna — sprzedam. Żary, Kraszewskiego 9. 15854-G

GITARĘ solową japońską — sprzedam. Zielona Góra, Wyspiańskiego 36/8. 16008-G

SYRENĘ 105 Lux — sprzedam. Nowa Sól, Makarenki 21/15. 1913-P

FIATA 126p 650 komfort 1981 — sprzedam. Zielona Góra, tel. 623-39, po 16.00. 15971-G

FIATA 125p oraz nowe nadwozie — sprzedam. Zielona Góra, tel. 648-36. 15987-G

DOBERMANY — szczeniaki — sprzedam. Cigacice, plac Szkolny 16/1. 15873-G

SPRZEDAM piekarnię, sklep w dobrym punkcie Leszna, możliwość kupna domu wielomieszkaniowego, w przyszłości z wolnym mieszkaniem 120 m, c.o., telefon ,ogród. Ośno Lub., tel. 242. 1905-P

NADWOZIE Skody 105 — sprzedam. Żagań, 68-100, Lipowa 3. 1826-P

SILNIK Diesel Golf, rok 1982 — sprzedam. Łagów, tel. 196. 1906-P

TARPANA 233, rok 1976 — sprzedam. Zbąszyń, Mostowa 12, tel. 267. 1907-P

FIATA 126p, dwuletniego — sprzedam. 73-231 Krzęcin 3. 1910-P

SYRENĘ R-20 — sprzedam. Barlinek, Kozia 7/28, po 14. 1921-P

CIĄGNIK „Władymirec", Stara 25 z silnikiem Diesel, silnik Stara 28 — sprzedam. Pożrzadło k. Łagowa. 1915-P

MERCEDESA 200 D — sprzedam. Żary, Długosza 1/2. 1919-P

SYRENĘ 105 — sprzedam. Żary, Zawiszy Czarnego 13/15. 1920-P

Z A M I A N Y

PRALKĘ automatyczną zamienię na zamrażarkę. Zielona Góra, tel. 623-53. 15899-G

PRALKĘ automatyczną nową zamienię na zamrażarkę. Zielona Góra, Hanki Sawickiej 3/3. 15884-G

K U P N O

SKÓRY owcze, wyprawione duże — kupię. Myślibórz, telefon 26-97, po 16.00. 1885-P

P R A C A

EMERYTÓW z umiejętnością kroju i szycia zatrudnię. Zielona Góra, Jędrzychowska 82. 15890-G

POTRZEBNA opiekunka do dziecka — 4 lata — od zaraz. Żary, Okrzei 4/2. 15864-G

POTRZEBNY nauczyciel gry na pianinie — nauczanie podstawowe. Zielona Góra, telefon 31-16. 15875-G

L O K A L E

MIESZKANIE trzypokojowe, kuchnia, łazienka, spiżarnia, c.o., ogródek, parter willi w Gorzowie — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gorzów, skrytka 197, dla 3968-GG. 3968-GG

DOMEK jednorodzinny na Jędrzychowie do wynajęcia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 15870-G. 15870-G

WYNAJMĘ przedsiębiorstwom państwowym i prywatnym ciągnik U-902 z przyczepą plus kierowca na okres od 1 grudnia 1984 do 31 marca 1985 r. Zielona Góra, Wazów 22/8, tel. 33-37. 15882-G

R O Ż N E

POSZUKUJĘ stałych odbiorców goździków z dostawą do domu. Nowa Sól, tel. 48-39. 15903-G

SPRĘŻARKI powietrza, wytwornice — naprawa. Gorzów, Zieleniec, Osadnicza. 3124-GG

USZCZELNIANIE okien, montaż karniszy, gałek patentowych, wygłuszanie drzwi. Zielona Góra, tel. 603-69, Świebodzin, tel. 244-81. 1596-G

MONTAŻ żaluzji, drzwi harmonijkowych, karniszy, wygłuszanie tapicerskie drzwi. Zielona Góra, tel. 626-17. 13947-G

NOWO otwarty zakład blacharstwa samochodowego poleca swoje usługi. Zielona Góra, Jakuba Szeli 29 (Chynów) w godz. 10.00—18.00. 15889-G

BIURO Matrymonialne „Westa" — lekarstwem na samotność, 70-952 Szczecin, skrytka 672. 1614-P

Kolegom, przyjaciołom, znajomym, zakładom pracy i organizacjom, a szczególnie uczniom i nauczycielom ZSG w Kowalowie, Wojewódzkiemu Zarządowi ZNP w Gorzowie, SKR w Kowalowie oraz wszystkim, którzy okazali pomoc w zorganizowaniu pogrzebu i wzięli udział w ostatniej drodze naszego najdroższego Ojca i Męża

Tadeusza Kowalskiego

serdeczne podziękowania składa
żona z synem

1888-P

DYREKCJA OKRĘGOWA KRAJOWEJ PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ
w Zielonej Górze
ZATRUDNI OD ZARAZ

— **specjalistę ds. taboru**
— **inspektora do działu koordynacji przewozów**
— **inspektora ds. przewozów pasażerskich**
— **rewizorów**

Zapewniamy dojazd autobusem do miejsca pracy i z powrotem. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Komórce Spraw Osobowych Dyrekcji Okręgowej KPKS w Zielonej Górze, al. Zjednoczenia 118a, pokój 102 tel. 724-41-8 wew. 34. Istnieje możliwość zatrudnienia emerytów.

K-6806

Mgr.
Janowi Sznajdrowi

naczelnikowi miasta i gminy Strzelce Krajeńskie wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci OJCA

składają
dyrekcja i pracownicy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Strzelcach Krajeńskich.

K-6750

Inż.
Janinie Witczak

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci MATKI

składają
dyrekcja, koleżanki i koledzy z Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego w Zielonej Górze.

K-6740

Z powodu śmierci inż.
Mariana Tomasika

zasłużonego i długoletniego działacza Zarządu Oddziału Zielonogórskiego SEP, odznaczonego srebrną odznaką honorową SEP i NOT, złotą odznaką honorową SEP oraz odznaką „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego"
wyrazy serdecznego współczucia RODZINIE
składa
Zarząd Oddziału Zielonogórskiego SEP.

K-6783

Kierownikowi Domu Mody „Ermitaż" w Żaganiu
Henrykowi Jałtoszukowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu OJCA

składają
Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy Odzieżowej Spółdzielni Pracy „Jurand" w Zielonej Górze.

K-6779

Marii Surwiłło

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MĘŻA

składają
kierownictwo i pracownicy Wojewódzkiej Organizacji Ligi Obrony Kraju w Zielonej Górze.

K-6751

Kierownikowi Pawilonu Usług Odzieżowych „Jurand" w Szprotawie
Kazimierzowi Kuźmiakowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu MATKI

składają
Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy Odzieżowej Spółdzielni Pracy „Jurand" w Zielonej Górze.

K-6778

Łucji Kurowskiej
Alinie i Piotrowi Włoszczynom

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu OJCA I TEŚCIA

składają
dyrekcja, czynniki społeczno-polityczne i współpracownicy z LZT „Elterma" w Świebodzinie.

K-6769

Józefowi Chojakowi

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA

składają
dyrekcja i współpracownicy z Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Zielonej Górze.

K-6771

Rodzinie zmarłego
Stanisława Surwiłły

byłego pracownika F. D. Novita wyrazy głębokiego współczucia

składają
współpracownicy i dyrekcja F. D. Novita Zielona Góra.

K-6776

UDRĘKA PETENTÓW

Na utrzymaniu zielonogórskiego Oddziału ZUS pozostaje około 111 tysięcy mieszkańców województwa — rencistów i emerytów. W siedzibie oddziału, w wieżowcu przy ulicy Bohaterów Westerplatte, każdego dnia panuje wielki ruch. Jedni przyjeżdżają na wezwanie zakładu, by coś wyjaśnić, inni na własną rękę, by się upomnieć o należną, a nie otrzymywaną kwotę. I ci wszyscy petenci, często ludzie chorzy, w podeszłym wieku mają ogromny problem z załatwianiem potrzeb fizjologicznych. Na trzech piętrach użytkowanych przez ZUS, wszystkie ubikacje są pozamykane na klucze, lub pozbawione klamek, co na jedno wychodzi. Klucze i klamki znajdują się w biurach, a biedni petenci załatwiają to co muszą w pomieszczeniach piwnicznych.

BAGIENKO

Z głównej alejki w parku Tysiąclecia, biegnącej równolegle do ulicy Wazów, od około dwóch tygodni wybija woda. Próbowano kiedyś awarię usunąć, ale wnet z tego zrezygnowano choć nie wiadomo dlaczego.

Żeby jednak nikt się nie wykąpał w tym głębokim dołku, a nawet, żeby nie przytrafiło się większe nieszczęście, źródełko mętnej wody postanowiono ogrodzić żerdziami. Grodzenie trzeba powtarzać niemal codziennie, gdyż niszczą je czyjeś ręce. Roboty kosztuje to sporo, chyba nie mniej niż zaczopowanie otworu.

Dzieci z pomocą dzieciom

Zamieszczona przez nas w ubiegłym tygodniu notatka apelująca o pomoc głodującym dzieciom w Etiopii spotkała się z szybkim odzewem. Przedwczoraj, tj. 26 bm. redakcję odwiedziła grupa maluchów oddziału przedszkolnego ze Szkoły Podstawowej nr 19 przy ul. B. Bieruta z dowodem wpłaty dla głodujących.

Kwotę 2.666 złotych dzieci uzbierały z własnych, skromnych oszczędności oraz z pieniędzy otrzymanych specjalnie na ten cel od rodziców. Inicjatorką przyjścia z pomocą dzieciom, których ojczyzna została dotknięta klęską suszy, była opiekunka oddziału Genowefa Radziejewska.

KTM

Zgadywanie: ciepło — zimno

Niespokojny prolog, a jaki będzie epilog?

Namiastkę zimy — niewielki opad śniegu i obniżenie się słupka rtęci nieco poniżej zera stopni oraz silne, dokuczliwe wiatry, mamy za sobą. Wiatry wywiały ciepło z mieszkań, którego przedtem za dużo nie było, temperatura, zwłaszcza w budynkach zmontowanych z wielkiej płyty, spadła do 12—14 st. C. Taka sama była w sklepach, niektórych budynkach użyteczności publicznej, szkołach, przedszkolach i żłobkach, a także w najnowszych nawet przychodniach, które z tego powodu trzeba było po prostu na kilka dni zamknąć mimo ogromnego naporu kichających pacjentów wszystkich grup wiekowych.

Wśród mieszkańców powstał popłoch, spotęgowany ogromną ilością awarii na sieciach centralnego ogrzewania, wodno - kanalizacyjnych i energetycznych. Czytelnicy zaniepokojeni co to będzie, kiedy zima zagości w regionie na pełnych prawach kalendarza, proszą w telefonach i listach, abyśmy ich przygotowali na dobre i złe, przedstawiając w sposób uczciwy bilans ciepła na bieżący sezon grzewczy.

Uspokajających, ani tym bardziej radosnych wiadomości, niestety, nie mamy. Bilans ciepła dla miasta na bieżący sezon grzewczy przedstawia się nawet mniej korzystnie niż w latach minionych (przybyło trochę nowych domów, a nie przybyło mocy). Nie chcąc jednak nikogo straszyć, ani też pocieszać na własną rękę, zapytaliśmy mgr. inż. **Andrzeja Wujaszka,** kierownika Zielonogórskiego Zakładu Energetyki Cieplnej czy tegoroczną zimę przetrwamy w znośnych warunkach, czy też lokatorom mieszkań bez pieców kaflowych przyjdzie dygotać z zimna i opatulać się kocami? Odpowiedź brzmiała: jeśli będzie tak jak dzisiaj (a było wówczas ciepło i bezwietrznie), będziemy w stanie zapewnić w mieszkaniach normalną, tj. 18-stopniową temperaturę. **Jeśli natomiast temperatura powietrza będzie niższa, wówczas lokatorzy domów ogrzewanych przez elektrociepłownię a nawet kotłownie, muszą się liczyć z niedogrzaniem mieszkań.** Tę smutną prawdę potwierdził w innej rozmowie dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej mgr inż. **Wojciech Krzyśko: „Niczego lepszego spodziewać się nie możemy, skoro miastu braku je około 20 proc. gigakalorii potrzebnych do poprawnego ogrzania podłączonej do naszej sieci kubatury domów mieszkalnych i pozostałych obiektów".**

Deficyt energii cieplnej za miast maleć — rośnie, ale w tym roku nie będziemy bić na alarm. Dość nakrzyczeliśmy w roku ubiegłym i w latach dawniejszych i nasze SOS zawieruszyło się gdzieś w biurach planistów i niemocy przedsiębiorstw wykonawczych. **Rozbudowa mocy elektrociepłowni poprzez instalowanie pod jej dachem kotłów, w dalszym ciągu się ślimaczy, w nie innym tempie przebiega modernizacja kotłowni przy ul. Akademickiej, budowa nowej na Zaciszu. Tymczasem odbiorców ciepła przybywa,** ale byłoby niewybaczalnym błędem z powodu braku cieplika wyhamowywać w mieście rozmiary budownictwa mieszkaniowego. Są one i tak skromne w stosunku do potrzeb i jedyne rozwiązanie problemu wszyscy muszą upatrywać w bardziej sprawnej realizacji inwestycji i prac modernizacyjnych urządzeń ciepłowniczych. Przecież **nie może ciągnąć się w nieskończoność sytuacja obserwowana od lat i przyprawiająca zielonogórzan o stresy: Od maja do października wywołuje je deficyt wody, od października do maja — strach przed zimnem w mieszkaniach.**

Mimo, iż bilans ciepła dla miasta jest ujemny, to niższych temperatur nie odczują w jednakowym stopniu, ani też jednocześnie mieszkańcy wszystkich osiedli. Najprędzej i najdotkliwiej dadzą się one we znaki lokatorom budynków wyposażonych w instalacje wymiennikowe, a więc lokatorom nowych domów zbudowanych z prefabrykatów. **Na ewentualne niedogrzanie najbardziej narażone są domy na osiedlach Braniborskim i Piastowskim, a także ulicy Piaskowej i dwa wieżowce — trzylatki przy ulicy Podgórnej.** Lokatorzy tych ostatnich już tej „przyjemności" doświadczyli podczas prologu tegorocznej zimy. Uzasadnienie: te osiedla i rejony miasta są najbardziej oddalone od źródła ciepła i są bardzo niekorzystnie zlokalizowane pod względem topograficznym. Jedna tylko magistrala wyprowadzająca ciepło z EC oraz ubogie wyposażenie systemu ciepłowniczego w automatykę regulującą, powodują, że w pierwszej kolejności ciepło rozbierają osiedla położone bliżej elektrociepłowni.

Tak się składa, że najwięcej uwag do ciepłowników mają mieszkańcy na początku sezonu grzewczego. Wtedy to właśnie występuje najwięcej awarii, pozbawiających domy, a nawet całe kwartały miasta nie tylko dopływu cieplika, ale tak ciepłej wody. W tym sezonie awarie takie wystąpiły już przy ulicy Gwardii Ludowej, alei Wojska Polskiego, ulicy Podgórnej, na wielu sieciach osiedlowych. Przyczyna zasadnicza sprowadza się do zbyt krótkiej przerwy remontowej elektrociepłowni. W tym roku trwała ona zaledwie 2 tygodnie. W tak krótkim czasie trudno dokonać generalnego przeglądu sieci i urządzeń technicznych, wymienić niepewne odcinki rurociągów, sprawdzić ich szczelność na złączach, by mieć gwarancję, że to podziemne i schowane w wymiennikowniach wyposażenie wytrzyma zwiększone ciśnienie w sezonie grzewczym.

Wielu zielonogórzan ma pretensje do ZEC-u za brak systematycznej konserwacji grzejników i przewodów ciepłowniczych w mieszkaniach. Domyśla się, że z powodu np. nie przepłukiwania kaloryferów, tylko ich część górna jest względnie ciepła, zaś dolna połowa lodowato zimna, zdaniem lokatorów — z powodu zanieczyszczenia. Nie będziemy się opowiadać ani za, ani przeciw tym przypuszczeniom, pragniemy tylko zauważyć, że **tego rodzaju zaniedbań nie należy przypisywać tylko Zakładowi Energetyki Cieplnej.** Zgodnie z umową, ZEC nie konserwuje części instalacji wewnętrznych na osiedlach: Przyjaźni, Piastowskim, Braniborskim, a także w budynkach wielopiętrowych przy ulicy Piaskowej. Za ich funkcjonowanie odpowiada administrator — Zielonogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa, a właściwie — jej Zakład Budowlano - Remontowy mający swą siedzibę przy ulicy Dzikiej. **ZBR nie ustanowił dotychczas dyżurów nocnych** i mieszkańcy tych osiedli, w razie niedogrzania czy awarii... — tarabanią do ZEC. Ten, jako że reforma, umowa, i niezliczona ilość awarii w obiektach własnych, w pierwszej kolejności reaguje na wezwania lokatorów domów jemu przypisanych.

By sprostać tym zadaniom, ZEC uruchomił cztery czołówki techniczne, będące niemal non-stop w rozjeździe. Obsługują one także Nowogród, gdzie sytuacja jak dotąd była zadowalająca oraz Czerwieńsk, gdzie jest bardzo źle i bardziej aktywnie w rozwiązanie chociażby kwestii brakujących palaczy winien się włączyć urząd miejsko-gminny. Deficyt ludzi — monterów instalacji c.o., monterów sieci cieplnych, a nawet palaczy, jest dużą zmorą dla zakładu. Jest on w stanie zatrudnić od zaraz absolwentów szkół zawodowych po kierunku sanitarnym. ZEC od 1 stycznia '85 roku przejdzie na nowy, znacznie korzystniejszy system wynagrodzeń swych pracowników.

Zdajemy sobie sprawę, że tą publikacją nie zaspokoiliśmy ciekawości wszystkich zielonogórzan, nie bez podstaw żyjących w strachu przed zimą i uważnie wysłuchujących komunikatów meteorologicznych. Pragniemy również w zgodzie z sumieniem i znajomością tej tematyki zauważyć, że **do sytuacji takiej, jaka jest, tzn. do deficytu ciepła wynoszącego piątą część niezbędnych gigakalorii nie doprowadzili ciepłownicy. Oni, podobnie jak my wszyscy, są ofiarami nieliczenia się z potrzebami gospodarki komunalnej.** Po wielu znakach należy sądzić, że w dalszym ciągu niewiele się zmieniło w poglądach planistów na tę żywotną sprawę wielkich, średnich i małych aglomeracji.

A. ŁUSIAK

Rys. St. Ziarnkowski

Z ukosa

Po pierwsze: pieniądze...

W poniedziałek (19 bm.) zapowiadaliśmy na łamach gazety spotkanie z Markiem Grechutą. Organizator — Ośrodek Działalności i Twórczości Muzycznej Zrzeszenia Studentów Polskich — Alma-Art — zapraszał na recital Marka Grechuty z zespołem „Anawa" do auli WSInż. (we wtorek 20 bm.) oraz na spotkanie z artystą do Klubu Środowiskowego „Park Tysiąclecia" — w środę 21 bm.

Na recital przyszło sporo publiczności. Niektórzy uczestniczyli też w środowym spotkaniu z M. Grechutą. Do Klubu Środowiskowego przyszli również ci, którzy na recitalu w auli WSInż. nie byli. Zachęceni przez znajomych chcieli posłuchać piosenek M. Grechuty. A tu okazało się, że recitalu nie ma. No cóż ich wina, gdyż w zapowiedzi wyraźnie napisane było, że ma to być spotkanie. Ale...

Bilety na recital organizatorzy sprzedawali po 150 zł lub po 100 — dla studentów. Aby móc uczestniczyć w spotkaniu, trzeba było zakupić bilet po takiej samej cenie jak na recital. Stąd prawdopodobnie część widzów oprócz spotkania pn. „Prezentacje znanych twórców ze środowiska studenckiego", oczekiwała również na piosenki.

O ile wiem, to nie praktykuje się, aby uczestnictwo w spotkaniu autorskim było odpłatne. A jeśli już to nie w wysokości równej cenie biletu na recital. Może jednak Alma-Art wziął pieniądze nie za spotkanie tylko, lecz także za wejście do Klubu Środowiskowego? Nie wydaje mi się jednak, by klub był aż tak atrakcyjny.

Wydaje mi się natomiast, że następnym razem sporo zielonogórzan zanim wybierze się na jakąkolwiek imprezę organizowaną przez Alma-Art, wcześniej długo będzie się zastanawiać: czy zapowiadana impreza to będzie akurat to, na co oczekują?

(K. H.)

Studium Wiedzy o Sztuce

Często słyszy się narzekania, że sztuka współczesna jest niezrozumiała, że pogłębia się przepaść pomiędzy twórcą a odbiorcą. Jedną z prób zmiany tej sytuacji jest, organizowany corocznie przez Centralne Biuro Wystaw Artystycznych, Turniej Wiedzy o Sztuce. W tym roku tematem turnieju są sztuki plastyczne w ciągu 40 lat istnienia powojennej Polski. W ramach przygotowań do finału konkursu, który odbędzie się w kwietniu przyszłego roku, w Biurze Wystaw Artystycznych w Zielonej Górze organizowane będą wykłady, spotkania z krytykami sztuki i w miarę możności wyjazdy na ciekawe wystawy w kraju, związane z tematem turnieju.

Pierwsze spotkanie, na którym omówione zostaną najważniejsze problemy i program zajęć, odbędzie się 29 listopada (w czwartek) o godzinie 17.30 w Biurze Wystaw Artystycznych przy alei Niepodległości 19. Organizatorzy liczą na przybycie wszystkich zainteresowanych i ich aktywny udział w ustalaniu szczegółów programu.

Nie będzie tolerancji

Pierwszy tegoroczny opad śniegu wykazał, że nie wszyscy na czas przystąpili do jego usuwania. Dotyczyło to w szczególności ciągów pieszych przed budynkami należącymi do administracji domów mieszkalnych, zakładów pracy, instytucji i właścicieli prywatnych.

W związku z taką oceną pierwszych „białych dni" Miejski Komitet Akcji Zimowej przypomina wszystkim odpowiedzialnym — kierownikom zakładów pracy, biur i instytucji, właścicielom i najemcom budynków mieszkalnych, dozorcom i gospodarzom domów, o ciążącym na nich obowiązku utrzymania w stałej przejezdności i czystości jezdni i chodników na przynależnych im odcinkach podczas całego okresu zimowego.

MKAZ zobowiązuje też dozorców, właścicieli i zarządców budynków oraz właściwe służby komunalne do śledzenia prognoz atmosferycznych i natychmiastowego przystępowania do usuwania gołoledzi i śniegu. Miejskie służby porządkowe upoważniono do nakładania kar pieniężnych na nie wywiązujących się ze swych powinności.

Życzliwość

NA CO DZIEŃ

Portmonetka z pewną kwotą pieniędzy jest do odebrania w księgarni przy ulicy Żeromskiego w Zielonej Górze.

Karty żywnościowe na listopad można odebrać w Zielonej Górze przy ulicy Spółdzielczej 8/9 przez cały dzień.

Legitymacja szkolna i bilet miesięczny na nazwisko Marek Molka są do odebrania przy ul. Zawadzkiego 34/23 w godzinach popołudniowych.

WBTM „JUVENTUR"
w Zielonej Górze
zaprasza na
— BAL SYLWESTROWY —
do Budapesztu w terminie od 29. 12. 84 r. do 2. I. 85 r. Koszt imprezy 20.100 zł na osobę. Zakwaterowanie w hotelu I kat. w pokojach 2-osobowych. K-6797

Wszyscy świadczymy na
KRAJOWE TOWARZYSTWO DOBROCZYNNOŚCI

ŚRODA
28
LISTOPADA
ZDZISŁAWA, GRZEGORZA

TEATRY

Teatr im. L. Kruczkowskiego w Zielonej Górze — Rozmowy przy wycinaniu lasu.

KINA

„WENUS" — 8.30, 10.30 — seans zamknięty — 13.30, 15.30, 17.30, 19.30 — Czy leci z nami pilot (USA 12 l.)

„NYSA" — 9.30 — seans zamknięty, 17.30, 19.30 — Wejście smoka (USA 15 l.), 11.30 — Księżniczka w oślej skórze (radz. b.o.), 13.30 — Krzyk (pol. 18 l.), 15.30 — Wrota do nieba (radz. 12 l.)

„NEWA" — 15.15, 17.30, 19.45 — Corleone (wł. 18 l.)

MUZEA-WYSTAWY

Muzeum w Zielonej Górze — czynne 11—17. Wystawy: Człowiek, emocje, malarstwo, grafika, rzeźba. Malarstwo i tkanina przestrzenna Lucyny Krakowskiej „Marzenie przestrzeni". Galeria Jana Berdyszaka. Galeria Józefa Burlewicza. Galeria Andrzeja Gieragi. Galeria Mariana Kruczka. Winiarstwo, sztuka, rzemiosło, tradycje. Promocje artystyczne Anatola Burcewa „Przywrócić Polsce" — wystawa z okazji 40-lecia PRL. Starożytny Egipt.

Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy — czynne od 9 do 16. Środkowe Nadodrze w pierwszym tysiącleciu przed naszą erą. Środkowe Nadodrze u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej w okresie piastowskim. Wystawa biograficzna Józefa i Bogdana Kostrzewskich.

Muzeum Etnograficzne z siedzibą w Ochli. — Dziecko w sztuce ludowej. Sztuka ludowa dla dziecka (10—16).

Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie — czynne 10—16. Ciężki sprzęt bojowy WP.

Salon BWA — czynny 12—17. Ryszard Winiarski — i jego pracownia

Galeria WSP — czynna 9—17. Henryk Mądrawski — grafika.

Galeria BSP przy ul. Żeromskiego — czynna 10.30—18. Prezentuje współczesne dzieła sztuki.

Klub MPiK — czynny 9—20. Wystawa dokumentów z udziału Polaków w zwycięstwie nad faszyzmem i z historii walk o utworzenie władzy ludowej.

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C. K. Norwida w Zielonej Górze. — Galeria polskiej ilustracji książkowej. Muzeum Książki Środkowego Nadodrza. Problemy Ziem Zachodnich w literaturze społeczno-politycznej w 40-leciu PRL. Czynna 10—17.

APTEKI

Dyżur pełni apteka przy ul. Świerczewskiego.

TELEFONY

Pogotowie Milicyjne	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Weterynaryjne (czynne całą dobę)	917
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazownicze	2161
Młodzieżowy Telefon Zaufania (czynny 14—17)	988
Telefon Zaufania (17—21)	70851
Telefon Zaufania MO (czynny całą dobę)	3359
Informacja PKS	2301
Informacja PKP	3638
LOT (9—16)	70797
Informacja Usługowa	5300
Inform. Służby Zdrowia	2146
Postoje taksówek	
dworzec	2666
ul. Podgórna	2668
ul. Gwardii Ludowej	5237
bagażówki	2625
Pomoc drogowa	
Zielona Góra, ul. Walki Młodych 31 (czynna 7—15)	70352
Zielona Góra, ul. Walki Młodych (7—18)	981
Kożuchów	493

List do redakcji

I

Z uwagi na charakter mojej pracy, często jeżdżę od kilkunastu lat do Nowej Soli, Żukowic i Głogowa porannym pociągiem relacji Zielona Góra — Głogów (dawniej Leszna) odchodzącym obecnie o godzinie 6.35. W piętrowych wagonach panuje zawsze półmrok, jako że szyby w wagonach nie widziały wody, szczotki i mydła od lat. Na skutek wieloletniego niechlujstwa, brud dosłownie wżarł się w szkło i bez skrobania teraz się nie obejdzie. Pasażerowie dowcipkują, żeby okna pomalować na biały kolor, to pociąg będzie chociaż ładnie i schludnie wyglądał w oczach pracujących na polach.

Byliśmy w tzw. międzyczasie świadkami kilku podwyżek usług PKP, a tu nic, wszystko po staremu...

II

Chcę zwrócić uwagę na

Trzy sprawy

dwa niebezpieczne skrzyżowania drogowe wadliwie oznakowane od lat. Właściwie jest to sprawa dla Wydziału Komunikacji UM, ale lepiej by było, żeby mieszkańcy z łamów naszej „Gazety" dowiedzieli się o tej nieprawidłowości, ku przestrodze. Zresztą, kilkakrotnie zwracałem się do ruchu drogowego są mi dosłownie znane (tu szkic, do udostępnienia odpowiednim za właściwe oznakowanie). Osoby jadące w kierunku naznaczonym prostymi strzałkami mają pierwszeństwa przejazdu w stosunku do kierowców wyjeżdżających z parkingu (strzałki załamane). Jest to przez lat tyle i utrudnia nam życie.

III

Obserwując kilkunastoletnią „budowę" nowego centrum handlowo-usługowego u zbiegu ulic Bohaterów Westerplatte i Świerczewskiego, stawałem się mimowolnym świadkiem powstawania oazy zieleni w tej części miasta. W owym czasie na terenie „budowy" wyrosło kilkadziesiąt dorodnych okazów drzew takich jak lipa, klon, brzoza, akacja oraz szereg krzewów. Ludzie czas zmamowali, ale natura skrzętnie go wykorzystała. Chodzą słuchy, że w najbliższym czasie „budowa" ruszy. Prosiłbym bardzo w Lidze Ochrony Przyrody i w Zarządzie Zieleni Miejskiej, by roztoczyć opiekę nad wyrosłym drzewostanem. Rozmowa z kierownictwem budowy może zapobiec zniszczeniu tej cząstki zieleni, której nigdy nie jest za dużo. Przy rozumnym zaplanowaniu i pielęgnacji powstanie minipark, w którym będzie można odetchnąć po trudach związanych z zakupami.

Roman Gregor
Zielona Góra

niezgodne w obrębie skrzyżowań. Kilkakrotnie dochodziło do scysji, w których nie przebierano w słowach, a nawet dochodziło do rękoczynów. Żeby zlikwidować stan zagrożenia, wystarczy ustawić u wylotów z parkingów żółte trójkąty. Sprawa prosta a ciągnie się

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 25 listopada 1984 roku zmarł nagle mój drogi MĄŻ i kochany TATUŚ

Marian Tomasik

Msza żałobna w intencji Zmarłego odprawiona zostanie dzisiaj, 28 listopada 1984 r. o godz. 12.45 w kościele pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego przy ulicy Aliny na Winnicy.
Pogrzeb odbędzie się po mszy o godz. 14.30 na cmentarzu komunalnym przy ulicy Wrocławskiej w Zielonej Górze.
Pogrążeni w smutku
żona, dzieci i rodzina.

16019-G

GAZETA LUBUSKA

— dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Redaguje Kolegium Redakcja, al. Niepodległości 25, skr. pocztowa 120, 65-950 Zielona Góra. Telefony: centrala 4661—4667 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny — Zdzisław Olas — 709-55 Sekretarz redakcji — 37-07 Redakcja nocna — 52-76, Dział miejski — 29-12, Dział ekonom. — 56-62, Dział łączności z czytelnikami — 711-41 Oddział redakcji w Gorzowie, ul. Marchlewskiego 15, 66-400 Gorzów, tel. 253-62 Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. WYDAWCA: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka Ruch" Zielonogórskie Wydawnictwo Prasowe al. Niepodległości 25, 65-042 Zielona Góra, skr. pocztowa 51 (łączy centrala telefoniczna 4661—4667) Druk: Drukarnia Prasowa ZWP ul. Reja 5 65-076 Zielona Góra. OGŁOSZENIA przyjmuje: Biuro Reklam Ogłoszeń ZWP 65-042 Zielona Góra al. Niepodległości 25 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. PRENUMERATA. Informacji o warunkach prenumeraty udzielają Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" i urzędy pocztowe. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto NBP XV Oddział w Warszawie 1153-201045-139-11. Prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 procent dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 procent dla zlecających instytucji i zakładów pracy.

A-20 Zlec. 1324

Po sezonie żużlowym — Falubaz Zielona Góra

Konsekwentne działanie

Na styczeń 1985 r. zaplanowano plenarne zebranie sprawozdawczo-wyborcze KS Falubaz Zielona Góra. Wkrótce po tym zebraniu żużlowcy, działacze, szkoleniowcy, mechanicy klubu zaproszą sympatyków sportu żużlowego na tradycyjne spotkanie. „Uważamy, że wcześniejsze spotkanie z licznymi w mieście kibicami tej dyscypliny nie ma pełnego uzasadnienia — usłyszałem w odpowiedzi na pytanie o termin dorocznych wszechstronnych rozmów z dociekliwymi entuzjastami speedway'a. Będziemy już po wszechstronnej analizie ostatniego sezonu, dokonamy globalnej oceny okresu całej kadencji, będzie też okazja przedstawić nowych przedstawicieli zarządu. Liczymy także, że będziemy mieli więcej do powiedzenia w kwestii zabezpieczenia w nowoczesny sprzęt, wszak dotychczas chwalić się nie ma czym".

Przyznam, że termin opublikowania tradycyjnego materiału poświęconego żużlowcom Falubazu uzale

FALUBAZ Z. GÓRA

W sezonie ligowym drużynę Falubazu reprezentowali (w nawiasach kolejno: wiek zawodnika — ilość zdobytych punktów — ilość wyścigów — ilość spotkań — średnia z wyścigu — średnia z meczu):

Andrzej Huszcza (27 — 200 — 83 — 16 — 2,41, — 12,50), **Jan Krzystyniak** (26 — 152 — 86 — 18 — 1,76 — 8,44), **Maciej Jaworek** (23 — 196 — 93 — 18 — 2,10 — 10,88), **Stefan Żeromski** (30 — 108 — 64 — 18 — 1,68, — 6,00), **Wiesław Pawlak** (25 — 99 — 66 15 — 1,50 — 6,60), **Piotr Tomaszewski** (20 — 61 — 65 — 18 — 0,93 — 3,38), **Alfred Krzystyniak** (26 — 7 — 8 — 4, — 0,87 — 1,75), **Jarosław Glinka** (25 — 10 — 13 — 7 — 0,76, 1,42), **Grzegorz Malinowski** (25 — 7 — 9 — 6 — 0,77 — 1,16), **Ryszard Jasinowski** (17 — 11 — 13 — 5 — 0,84 — 2,20), **Marek Glinka** (20 — 9 — 21 — 7 — 0,42 — 1,23), **Zbigniew Błażejczak** (17 — 6 — 9 — 3 — 0,66 — 2,00), **Andrzej Dudek** (20 — 3 — 9 — 3 — 0,33 — 1,00). Średnia wieku drużyny — 22,7.

W minionym sezonie licencje żużlowe uzyskali: Robert Mordal, Marek Molka (po 17 lat) oraz Sławomir Dudek i Dariusz Michalak (po 16 lat).

Trenerzy: Bonifacy Langner, Jan Grabowski i Jerzy Kaszewski. Mechanicy: Jan Ratajczyk, Ryszard Wojtkowiak i Andrzej Jarząbek (szkółka).

Prezesem klubu jest Kazimierz Wojciechowski, a wiceprezesem urzędującym — Włodzimierz Kowalski.

żniałem od spotkania zawodników i ich opiekunów z kibicami. Właśnie w trakcie takich spotkań dziennikarz jest świadkiem niejednego interesującego spostrzeżenia, świeżej propozycji. Sądzę, że nie zabraknie ich również na sygnalizowanym wyżej spotkaniu nowego zarządu.

Nie chcąc jednak narażać czytelników na dłuższy jeszcze okres czekania, dziś zamieszczamy ocenę sezonu powstałą na podstawie rozmów z przedstawicielami kierownictwa klubu.

Czwarta lokata drużyny w sezonie 1983, teraz — o jeden stopień wyższa. Czy można mówić o widocznym postępie, zrealizowaniu zamierzeń? Odpowiedź na tak sformułowane pytanie nie może być jednoznaczna. Z 18 spotkań ligowych, u siebie zielonogórzanie wygrali osiem, przegrali jedno (z gorzowską Stalą). W meczach wyjazdowych zwyciężyli dwukrotnie (w Gnieźnie i Toruniu), zremisowali w Rybniku, pozostałe zaś przegrali. Zielonogórscy kibice zbyt dobrze pamiętają dwa kolejne tytuły mistrza Polski, by w pełni mogła ich usatysfakcjonować trzecia pozycja.

Tytuł II wicemistrza kraju nie wywołał euforii także wśród zawodników i ich opiekunów. Wprawdzie można przytoczyć kilka tzw. obiektywnych przyczyn, wspomnieć o braku szczęścia i wówczas nawet sprawa tytułu mistrza kraju okazuje się być w zasięgu ręki. Nie o „gdybanie" jednak chodzi. Klub stojący dziś na solidnych podstawach, legitymujący się w okresie kilku kolejnych sezonów wartościowym dorobkiem, ma również zrozumiałe ambicje odgrywania w sporcie żużlowym jeszcze bardziej znaczącej roli.

Czy uzasadnione to ambicje, nadzieje?

Wnikliwi obserwatorzy wydarzeń na żużlowych torach mają z pewnością sporo własnych spostrzeżeń. Oto przez znaczną część sezonu nie mógł odnaleźć wysokiej formy **Jan Krzystyniak.** Sportowiec przeżywał trudne chwile. Wokół niego roiło się od plotek. Bardziej złośliwi kibice wręcz domagali się wyłączenia go z drużyny, wstawienia do rezerwy. A przecież potrzebny był spokój, rozbudzenie w zawodniku wiary w krótkotrwałość kryzysu formy. Pod koniec sezonu Krzystyniak znów należał do najlepszych w lidze.

Słabszy okres miał także **Andrzej Huszcza,** a kilka karamboli na torze wystarczyło by nie szczędzono mu najbardziej obraźliwych epitetów. Niestety, wśród autorów takich opinii nie zabrakło polujących na sensację dziennikarzy, na pozór obiektywnych działaczy z innych klubów. Tu również potrzebny był spokój i takie postawienie sprawy okazało się najlepszym posunięciem.

Wreszcie — mało stabilny skład młodzieżowców. Przed sezonem 1983, z konieczności stawiano na nie licznych młodych żużlowców mogących startować w lidze. Sezon miał służyć wyselekcjonowaniu najbardziej utalentowanych, stwarzających nadzieję skutecznych występów już w następnym cyklu. Okazało się, że wytypowani nie sprawdzali się. W trakcie minionego sezonu również trzeba było eksperymentować, gdyż jedynie **Piotr Tomaszewski** spełniał pokładane w nim nadzieje. Nie wszystko zatem „wypaliło", jednak włożonego w tym okresie wysiłku nie można uznać za zmarnowany. Po okresie systematycznego szkolenia, o miejsce w składzie ubiega się kilku sporo już potrafiących żużlowców, a szkoleniowcy dysponują szczegółową charakterystyką każdego z nich. Wydaje się, że w nadchodzącym sezonie młodzi żużlowcy powinni stanowić silny punkt zespołu.

Na potwierdzenie tej tezy warto przytoczyć opinię niekwestionowanego autorytetu w sprawach szkoleniowych — **Edwarda Jancarza.** W trakcie zgrupowania kadry młodzieżowej w Bydgoszczy (26—28 września), Jancarz z uznaniem wyrażał się o umiejętnościach fachowych i cechach psycho-motorycznych grupki zielonogórzan. Młodzi żużlowcy Falubazu uczestniczyli w szeregu imprezach, mimo krótkiego stażu, nie są już nowicjuszami. Podniesiono przed nimi poprzeczkę i w najbliższym sezonie powinni być bardziej widoczni niż miało to miejsce w dwóch poprzednich cyklach mistrzostw I ligi.

Sternicy KS Falubaz przeżyli już niejedną burzę. Ostatnia miała miejsce przed 2 tygodniami. Wówczas to ze wzmożoną siłą krążyły plotki o „emigracyjnych" planach Huszczy i Jana Krzystyniaka, a wystarczył przyciągający wzrok tytuł w „GL", bo zapalczywy kibic w treść już się nie wgłębia. On wie lepiej...

Prezes Wojciechowski, kilku innych działaczy, nie są skorzy do rozmów. Przez długie lata jedynie żużel mógł się wykazać w Zielonej Górze znaczącymi sukcesami. Oczywiście, myślę tu o tzw. widowiskowych dyscyplinach sportu. Zrozumiałe zainteresowanie, ale także towarzyszące mu namiętności, koncentrują się więc wyłącznie na speedway'u. Wówczas wystarczy rzucić mającą cechy prawdopodobieństwa plotkę i afera gotowa. Małżonka Andrzeja Huszczy jest córką znanego działacza ze Świętochłowic, drużyna Śląska awansowała do I ligi. Należy więc zasugerować te fakty, dodać, że w zespole beniaminka magazyny zalegają nowiutkie Goddeny i plotka zaczyna buszować bez przeszkód.

Podobnie rzecz się ma z Janem Krzystyniakiem. Żużlowiec Falubazu ożenił się z panną z Leszna rodem i to wystarczy. Unia ma już motocykle firmy Godden i o tym wszyscy wiedzą. Pora zatem podszepnąć tu i ówdzie, że przeprowadzono już rozmowy, zależnie od fantazji wymienić sumę domniemanego transferu. Powodzenie plotki — murowane. Najpierw zawodnicy są rozbawieni, nagabywani przez agresywnych kibiców poważnieją, z czasem mają żal do dziennikarza, że ten temat poruszył.

Ja natomiast sądzę, że z głupotą, ciągotkami do wywoływania afer należy walczyć. Walczyć argumentami i kpiną. Oto z ust jednego z zawodników usłyszałem, że jeśli aroganccy tzw. sympatycy sportu nie przestaną go w tej sprawie nagabywać, wówczas wystąpi o zwolnienie. Chce spokojnie trenować i jeździć w I lidze, na ambicje odgrywania w tej dyscyplinie dużej roli. Myślę, że temat postawiony jest dostatecznie jasno. A to, czy taka rozmowa rzeczywiście się odbyła, pozostanie moją słodką tajemnicą.

Kolejność drużyn w lidze jest swojego rodzaju prawidłowością. Przy zbliżonych umiejętnościach zawodników, o pierwszej lokacie Unii zadecydował nowoczesny sprzęt. W pewnym okresie sezonu uniści byli wyraźnie najlepsi, choć rywale, a szczególnie bojowi gorzowianie zadania im nie ułatwiali. Pomijając sporadyczne przypadki, we wszystkich pozostałych drużynach decydowały umiejętności zawodników na torze oraz mechaników w warsztatach. Dominowały Jawy 895,1 i nadal jest ich pod dostatkiem.

Sądzę, że w przyszłym sezonie z nową siłą stanie temat zabezpieczenia klubów w Goddeny. Firma produkująca motocykle Weslake bankrutuje i nie ma już dotychczasowej siły przebicia. Być może z nowymi rewelacjami „wyskoczą" twórcy Jawy, ale to sprawa przyszłości, przynajmniej w kontekście dotarcia tych motocykli do polskich klubów.

Żużlowcy Falubazu mierzą wysoko. W dwóch ostatnich, mniej owocnych w sukcesy sezonach przekonali się, że wywalczenie kolejnego tytułu mistrza kraju nie przerasta ich możliwości. Działacze nadal czynią starania o pozyskanie dla najlepszych nowoczesnego sprzętu. Wydawało się, że pokonano już trudną barierę dewizowa, znajdując sprzymierzeńca nie tylko w zakładzie patronackim. A jednak nadal istnieją kłopoty natury formalnej, których we własnym zakresie działacze nie pokonają. Dotychczas zrobili wszystko co w ich mocy. Są w swoich zasadach konsekwentni, wszak krótkowzroczność w sporcie, bazowanie na taniej popularności może okazać się zgubna w skutkach.

ROMAN SIUDA

Piłka wodna

Novita w finale

W Bytomiu rozegrano II rundę mistrzostw Polski młodszych juniorów w piłce wodnej. Wysoką formę zaprezentowali waterpoliści zielonogórskiej Novity-10, odnosząc komplet zwycięstw i awansując do gier finałowych. Sukces jest tym cenniejszy, iż w ostatnim okresie zawodnicy Novity borykali się z trudnościami treningowymi w wodzie (remont basenu w Z. Górze) Z pomocą pośpieszyli zawsze życzliwi działacze LKS Lumel w Drzonkowie umożliwiając dwa razy w tygodniu przeprowadzenie treningów pływackich. Prace remontowe przy obiekcie Novity nabierają w ostatnim czasie szybkiego tempa i miejmy nadzieję, iż niebawem ośrodek przy ul. Wyspiańskiego będzie tętnił sportowym życiem jak dawniej.

Oto wyniki spotkań uzyskane przez drużynę zielonogórską: Novita — Legia Warszawa 11:10 (6:1, 3:2, 0:5, 2:2), Novita — Polonia Bytom 24:6 (4:1, 9:2, 4:2, 7:1), Novita — Anilana Łódź 15:11 (4:2, 5:2, 2:2, 4:5) Bramki we wszystkich meczach zdobyli: **Szopa 11, M. Małkiewicz, Podrzycki po 9, Michalski 7, Kozicz 6, Durlik 5, Dzięcioł 3 i Kort 1.**

Inne wyniki: **Anilana — Polonia 25:8 (8:3, 6:3, 5:2, 6:0), Anilana — Legia 15:8 (5:1, 3:1, 3:2, 4:5), Legia — Polonia 20:7 (5:1, 4:2, 6:1, 5:2).**

Tabela po dwóch rundach:

Novita-10	6	12	100:43
Anilana	6	8	88:61
Legia	6	4	72:57
Polonia	6	0	39:138

Mający się odbyć równolegle turniej we Wrocławiu z udziałem gorzowskiego Stilonu, KSZO Ostrowiec i miejscowych Budowlanych nie doszedł do skutku z powodu poważnej awarii obiektu w trakcie ostatniego huraganu.

A. FALTYŃSKI

Nie będzie zmian

w programie olimpijskim

Sprawy transmisji telewizyjnych z Igrzysk Olimpijskich omawiane były na międzynarodowym sympozjum w Lozannie. W sympozjum wzięło udział ok. 300 uczestników — przedstawicieli stowarzyszeń sportowych, towarzystw radiowo-telewizyjnych, dziennikarzy, sportowców. Omówiono sprawy finansowania olimpiad, konfliktów związanych z podziałem zysków; dyskutowano nad rolą komentatorów sportowych.

Podsumowania obrad dokonał przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego **J. A. Samaranch.** Oświadczył on m.in., iż ruch olimpijski potrzebuje pomocy finansowej, ale sprawą najważniejszą jest wierność karcie olimpijskiej. Ruch sportowy powinien być kierowany przez działaczy sportowych, a nie przez ludzi z zewnątrz, którzy usiłują Igrzyska Olimpijskie wykorzystywać do celów komercyjnych.

„Podczas Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles otrzymaliśmy dobrą lekcję jak należy postępować" — powiedział J. A. Samaranch. Podał on do wiadomości, iż finały olimpijskie w 1988 r. zawodów lekkoatletycznych, pływackich i gimnastycznych nie zostaną przesunięte na godziny poranne jak tego żądały amerykańskie stacje telewizyjne ABC, NBC i CBS.

„Międzynarodowe federacje sportowe znają potrzeby zawodników, — powiedział m.in. przewodniczący MKOl. Dlatego wyraziły życzenie, aby zgodnie z tradycją, wszystkie finały odbywały się w godzinach popołudniowych. Międzynarodowy Komitet Olimpijski będzie respektował te żądania. Zdrowie zawodników jest sprawą najważniejszą, a naszym obowiązkiem jest zapewnienie im jak najlepszych warunków startu podczas igrzysk".

W 23 dyscyplinach letnich, objętych programem igrzysk 1988 poranne finały byłyby rzeczą nienormalną. Tymczasem MKOl przyjmował kilkoma dniami wstępny projekt programu olimpijskiego, który przewiduje wiele finałów w godzinach przedpołudniowych. Program ten ułożono pod naciskiem amerykańskich stacji telewizyjnych, które chciałyby, aby wszystkie najciekawsze konkurencje odbywały się w terminach jak najbardziej odpowiadających telewidzom w USA.

„W ciągu najbliższych kilku tygodni ustalimy definitywnie program igrzysk 1988 — powiedział J. A. Samaranch. Przedłożony nam projekt zostanie zrewidowany".

Telewizję amerykańską ostro zaatakował w swoim wystąpieniu **Willy Daume,** stwierdzając, iż próby ekonomicznych nacisków stanowią śmiertelne niebezpieczeństwo dla ruchu olimpijskiego.

Pod koszami

Kolejne mecze o wejście do II ligi koszykówki rozegrały drużyny okręgu zielonogórskiego.

W Szprotawie miejscowa Sprotavia pokonała Unię Wałbrzych 95:50 (35:31). Punkty zdobyły: **Sakson 34, Kozłowska 18, Chomiak 12, M. Baczmańska 7, A. Baczmańska, Bundz, Gumiennik, Jacków, Skomra i Sobczyńska po 4.**

AZS Zielona Góra przegrał wyjazdowy mecz z rezerwami Ślęzy Wrocław 71:82 (30:47). Punkty dla akademiczek uzyskały: **Misior 17, Paciorek 16, Guzowska 12, Kotuła, Portianko po 10, Kozaczyk 4 oraz Dwornicka 2.**

Męska drużyna rezerw zielonogórskiego Zastalu pokonała we Wrocławiu Śląsk II 88:57 (41:21). Punkty dla gości zdobyli: **Dwornik 30, Nowak 15, Pruszyński 14, K. Protasewicz 13, Dębik, Krautwurst po 6 i Kulik 4.**

AZS WSInż. Zielona Góra pokonał na wyjeździe Gwardię II Wrocław 135:45 (65:24). Punkty dla akademików uzyskali: **Witkowski 31, Raczkowski 30, Langer 24, Olczyk 19, Onufrowicz 15, Hebdzyński 10 i Machunik 6.**

W lidze juniorek Sprotavia pokonała zielonogórski AZS 78:63 (36:31). Punkty dla miejscowych zdobyły: **Chomiak 30, Sakson 19, Borsuk 13 i Gumiennik 2, dla AZS-u: Szymańska 15, Portianko 13, Dwornicka 10, Murlewska 9, Kołtyś 8, Dzięcioł 6 oraz Stanaszek 2.**

W Zielonej Górze Zryw przegrał z Osą Zgorzelec 54:78 (27:48). Punkty dla Zrywu uzyskały: Gawłowska 12, Ginko 10, Skawina 9, Jerzak 6, Wyka 5, Dębska, Florczyk po 4, Białek Ogrodnik po 2.

3 miejsce w sezonie 1984. Jak będzie za rok?

Zdj. MIROSŁAW WIECZORKIEWICZ

Notatnik piłkarski

☆ Delegatura zielonogórskiego OZPN w Żarach organizuje kurs dla kandydatów na sędziów piłki nożnej. Zgłoszenia kierować do biura delegatury przy ul. Świerczewskiego 6, tel. 36-38.

☆ Delegatura w Żarach zakończyła wstępne rozgrywki o Puchar Polski. Oto wyniki drugiej rundy: Nysa Przewóz — Start Biedrzychowice 4:2 (1:1), Promień Żary (oldboje) — Relaks Grabice 2:1 (1:1, 0:0), Zorza II Brzeźnica — Budowlani Mielno 6:2 (2:2), Rozwój Grochów — LZS Budziechów 6:0 (0:0). Zwycięskie drużyny zakwalifikowały się do rozgrywek szczebla okręgowego.

☆ Delegatura zielonogórskiego OZPN w Świebodzinie przesłała zweryfikowane tabele rozgrywek rundy jesiennej klas „C" i „D".

Klasa „C", grupa I:

Lubrza	8	16	31:3
Raków	8	12	25:12
Smardzewo	8	10	18:14
Rozlogi	8	9	17:18
Myszęcin	8	8	17:21
Łęgowo Sul.	8	7	15:19
Dąbrówka Mała	8	5	14:21
Wilkowo	8	4	14:24
Jeziory	8	1	4:23
Grupa II:			
Budachów	8	15	32:10
Koryta	8	14	33:14
Bytomiec	8	12	27:23
Rąpice	8	9	20:17
Torzym	8	6	15:17
Dąbie Lub.	8	6	16:29
Białków	8	5	17:26
Niedźwiedź	8	4	19:24
Drzeniów	8	1	8:27
Klasa „D"			
Grodziszcze	5	10	27:8
Pałck	5	8	17:6
Niekarzyn	5	6	17:13
Glińsk	5	4	11:13
Zawisze	5	2	7:25
Skąpe	5	0	4:18

☆ 24 drużyny uczestniczyły we wstępnej fazie rozgrywek o Puchar Polski prowadzonych przez delegaturę zielonogórskiego OZPN w Świebodzinie. Do rozgrywek szczebla wojewódzkiego awansowały trzy drużyny klasy „C": Spartak Budachów, Zjednoczeni Lubrza i Racovia Raków oraz przedstawiciel klasy „D" — Zorza Grodziszcze.

☆ Zielonogórski Kolejarz informuje, że jutro (czwartek) o godz. 17 w budynku przy ul. Walki Młodych 4a rozpocznie się zebranie członków sekcji piłki nożnej.

Tenis stołowy

☆ W Drzonkowie odbył się III drużynowy turniej klasyfikacyjny zielonogórskich tenisistów stołowych. W turnieju klasy wojewódzkiej kobiet zwyciężył zespół AZS WSP Zielona Góra — 260 pkt. przed Bobrem Bobrowice — 244 i Sokołem Bobrowice — 168.

Po trzech turniejach prowadzi AZS WSP Z. Góra — 758 pkt. przed Bobrem — 731, Spartakiem Żagań — 597, Sokołem — 559, Budowlanymi Lubsko — 501 i Czarnymi Szprotawa — 300 pkt.

W turnieju klasy wojewódzkiej mężczyzn zwyciężył Lumel II Z. Góra — 307 pkt. przed Spartakiem Żagań — 253 i AZS WSP Z. Góra — 247.

Lumel II prowadzi po trzech rundach — 946 pkt. przed Zrywem Z. Góra — 834, Spartakiem — 743, Lumelem III — 657, AZS WSP Z. Góra — 575 i Czarnymi II Szprotawa — 568 punktów.

W klasie „A" drużyn męskich po trzech rundach na czele jest Spartak III Żagań — 590 pkt. przed Budowlanymi II Lubsko — 573, Startem Z. Góra — 570, Wichrem Zbąszyń — 515, Czarnymi III Szprotawa — 496 i Spartakiem II — 489 pkt.

W drzonkowskim turnieju uczestniczyło 36 drużyn kobiet i mężczyzn.

☆ A oto garść wyników drużyny tenisistów stołowych Budowlanych Lubsko uczestniczących w rozgrywkach klasy międzywojewódzkiej: Burza II Wrocław — Budowlani 14:4, Budowlani — Górnik Polkowice 10:8, Górnik Wiry — Budowlani 13:5, Pogoń Drzeczkowo — Budowlani 3:15, Budowlani — Sparta Ziębice 6:12.

TELEWIZJA

ŚRODA, 28 LISTOPADA

PROGRAM I: 8 TTR — Historia, sem. III — Wystrzał „Aurory"; 6.30 TTR — Matematyka, sem. III — Ciągi rozbieżne do nieskończoności, granica niewłaściwa w punkcie; 8.10 Fizyka, kl. 6 — W niewidzialnym świecie; 9 Muzyka, kl. 2 — Dźwięczące struny; 9.40 Film dla 2 zmiany — „Do góry nogami" — film prod. węg.; 10.50 Dt — wiadomości; 11 Język polski, kl. 2 lic. — Dzieje dramatu — „Kordian" (1); 11.55Wiedza obywatelska, kl. 8 — Dochód narodowy; 12.30 Czas reformy; 13.30 TTR — Uprawa roślin, sem. I — Klasyfikacja użytkowa gleb w Polsce; 14 TTR — Hodowla zwierząt, sem. I — Wpływ żywienia na wzrost, rozwój oraz produkcyjność zwierząt; 14.30 Muzyka, kl. 2 — Dźwięczące struny; 15.10 Radar; 15.25 NURT — Moje plusy i minusy; 15.55 Program dnia; 16 Krąg — magazyn harcerski; 16.25 Dt — wiadomości; 16.30 Dla dzieci — Tik-Tak; 16.55 Widzew Łódź — Dynamo Mińsk — III runda Pucharu UEFA, w przerwie meczu ok. 17.45 Dt — wiadomości; 18.50 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka; 19 Dobra noc — „Gucio i Cezar"; 19.10 Dżafra — folklor palestyński; 19.30 Dziennik telewizyjny; 20 Publicystyka; 20.15 „Jak żyć, czyli zen" — franc. film fab.; 22.05 Dt — komentarze; 22.30 Wieczór filmowy; 23.10 Dt — wiadomości.

PROGRAM II: 17.55 Program dnia; 18 Zwierzęta świata — „Koń, mój przyjaciel — Rodeo" — film dok. prod. franc.; 18.30 Program lokalny; 19 Śpiewnik domowy; 19.20 Przeboje „Dwójki"; 19.30 Dziennik telewizyjny; 20 Za kierownicą; 20.15 Dookoła świata — **„Jeszcze raz wśród trędowatych"**; 21 Klub Antoniego Piechniczka; 21.15 Dt — wydarzenia, telefon „2"; 21.30 Ekonomia na co dzień; 22 Kino autorskie — „Los człowieka" — film fab. prod. radz.; 23.50 Dt — wiadomości.

TV BERLIN

PROGRAM I: 10 Nieproszony gość (2) — serial film.; 15.20 Teodor, mizantrop — czechosł. film fab.; 16.55 Sport; 19.30 Dziennik; 20 Życie zwierząt w nocy; 20.40 Gorący towar w Berlinie — film telewiz.; 21.50 Sprawozdanie z III rundy piłkarskiego Pucharu UEFA; 22.50 Dziennik.

PROGRAM II: 19 Chrystus zatrzymał się w Eboli — franc.-wł. film fab.; 21.30 Dziennik; 22 Premiera w Lipsku; 22.40 Dziś w pewnym domu (2) — czechosł. serial film.

RADIO

PROGRAM I: 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 20, 22, 23 — Wiad.; 5.30—9 Poranne sygnały; 9—11 Cztery pory roku; 11.05 Konc przed hejnałem; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Radio kierowców; 13.30 Stara i nowa muz. wojskowa; 14.05 Mag. „Rytm"; 15.55 Radio kierowców; 16.15 Bank przebojów; 17 Muzyka i aktualności; 17.25 Z koncertów i festiwali; 18.15 Konc. dnia 19.30 Radio dzieciom; 20.10 Konc. życzeń; 20.40 „Morderstwo bez znaczenia" — odc.; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Encyklopedia wielkich głosów; 22.25 Pogwarki o piosence: 23.10 Panorama świata; 23.25 Dla tych, co nie lubią rocka.

PROGRAM II: 6, 8, 13, 17, 20.55 — Wiad.; 6.05 Muzyczne dzień dobry; **6.30 PR Zielona Góra;** 8.30 **Poranna serenada; 9.20 Muzyka; 9.50** i 14 „Trudno być Bogiem" — odc.; 10 Godzina melomana; 11.10 Muzyczny non-stop; 12.25 W stronę jazzu; 13.30 Album operowy; 14.10 Piosenka wczoraj i dziś; 15.10 Tańce polskie; 15.30 Folklor na mapie świata; 16 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; **17.05 PR Zielona Góra;** 18.30 Klub stereo; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21 Muzyka filmowa Van gelisa; 21.30—1.00 Literatura i muzyka.

PROGRAM III: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18 — Wiad.; 6—9.05 Zapraszamy do Trójki; 9.05 Po prostu o nas; 10 Herbatka przy samowarze; 10.30 Jazz z nowoorleańskich klubów i ulic; 11.20 Muzyczny Interklub; 11.50 i 19.50 „Lekcje rozłąki" — odc.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14 Mistrzowie batuty; 15.05 Reggae, pieśni wędrowców; 16—19 Zapraszamy do Trójki: 19 „Królowie przeklęci" — odc.; 19.30 Trochę swingu; 20 Studio nagrań; 21 Trzy kwadranse jazzu; 22.15 W kręgu ballady; 22.45 „Warszawskie wspomnienia Beneśića" — aud.; **23 Zapraszamy do Trójki.**

PROGRAM IV: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50 — Wiad.; 7.10 NURT; 7.40 Jęz. niemiecki; 8.10 Sygnały świata; 8.30 Nuty spod lekkiej batuty; 9.05 i 13 Muzyka, kl. 1—2; 9.35 U przyjaciół; 10 Geografia, kl. 7—8; 10.30 Polscy mistrzowie batuty; 11 Jęz. polski, kl. 3 lic.; 11.30 Płytowe kolekcje; 12.10 „Anna z Bukowca" — rep.; 12.30 Radio Moskwa; 13.25 Opus pierwsze i ostatnie sławnych kompozytorów; 14—16 Popoł. młodych słuchaczy; 16 „Wysoka fala" — odc.; 16.30 Widnokrąg; 17.05 Muzykowanie kameralne; 18.20 Muzyczne hobby; 18.40 Studio ekspertów; 19.40 Jęz. hiszp.; 20.20—22 Wieczór muzyki i myśli; 22 Interpretacje chopinowskie; 22.50 Lektury Czwórki; 23 Muzykoterapia; 23.30 Człowiek i nauka.

PR ZIELONA GÓRA: 6.30 Radioporanek; 17.05 Wiadomości i muzyka; 17.15 Z rodzinnego albumu; 17.30 Audycja słowno-muzyczna; 18 Spotkanie z książką; 18.10 Z muzycznego archiwum.